

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłaniem do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 8, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do Kurjera Warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska nr 18.

— Mamiatka Nawiedzenia N. Marji Panny obchodzona będzie w dniu jutrzejszym zupełnym odpustem w Kościołach:

Opieki św. Józefa (pp. wizytek) i

N. Marji Panny na Nowem-Mieście (z oktawą).

— Jutro w tymże kościele słowo Boże głosić będzie na sumie kanonik Jks. Jungowski, na nieszporach Jks. Waliachowski.

— Jutro i pojutrze ostatnie nabożeństwa w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) ku uczczeniu lat wieku Chrystusa Pana.

Przegląd polityczny.

Jak piorun z jasnego nieba spadła na Francję wiadomość o naruszeniu przez chińczyków umowy o pokój, zawartej w Tientsinie pomiędzy Li Hung Changiem i kapitanem Fournierem, tudzież traktatu zawartego w Hue z rządem Anamu przez posła rzeczypospolitej Patenôtre. W ubiegły poniedziałek kolumna francuska udawała się do Langsonu, celem objęcia tej warownej miejscowości w posiadanie na podstawie orzeczenia traktatu z dnia 11-go maja. W okolicy Langsonu kolumna ta zaatakowana została nagle przez 4.000 chińczyków, którzy widocznie na nią oczekiwali, ponieważ zajęli wyborną pozycję strategiczną i uzbrowili takową w działo. Francuzi przez dwa dni bronili się walecznie przeważającym siłom i utracili, jak późniejsza depeza Havasa doniosła 10 zabitych i 33 rannych. Liczba strat chińskich musiała być znaczniejszą, skoro z Hanoi musiano wysłać pośpiesznie dwa parowce, celem zabrania rannych.

Jak niespodziewanie wypadki te zaskoczyły wszystkich, dowodzi już sama bezprzykładna sprzeczność i niedokładność depez Ajencji Havasa o takowych. Musiała ona prostować swe pierwotne informacje, odwołując pierwszą wiadomość, jakoby walka dwudniowa toczyła się pod Hanoi. Pole jej leżało, jak się pokazuje, pomiędzy Langsonem i Bakle. Chińczycy dowiedzieli się, że komendant francuski, jen. Millet, wysłał oddział wojska, przeznaczony na stałą załogę do Langsonu, miejscowości leżącej tuż nad

granicą chińską i postanowili ich uprzędzić. Zamiar powiódł im się; generałowie chińscy Vuong Ly i Nony bowiem, zadawszy porażkę zaskoczonym niespodziewanie oddziałowi wojsk rzeczypospolitej, wkroczyli do Langsonu i Bakle w sile 10.000 regularnego wojska.

Tymczasem jen. Negrier wyruszył copredziej z posilkami i połączył się z napadniętą kolumną o dwa kilometry drogi od Bakle. Zajawszy obronna pozycję w dniu 26-y m., oczekiwał na instrukcje. Treść owych instrukcyj przelać się mających albo już przesłanych do Tonkinu wyłożył p. Ferry w energicznej mowie swej, wygłoszonej w tymże dniu w izbie deputowanych. Chiny muszą dać rzeczypospolitej hojne zadosyćuczynienie. Wprawdzie ambasada chińska w Paryżu usiłuje zepchnąć wszelką odpowiedzialność za naruszenie traktatów na korsarzów i bandytów, dość zuchwałych, aby Francji wydać wojnę na własną rękę, ale wątpimy, aby p. Ferry w podobne usprawiedliwienie uwierzył. Wojska walczące pod Langsonem były, jak urzędowo stwierdzono, regularnymi; nazwiska generałów Vuong Ly i Nony poręczają za ścisłość tej informacji.

Na pierwszą wieść o sromotnym napadzie z d. 23 z. m. p. Ferry polecił admirałowi Lépés, aby z oboma dywizjami floty, krążącej na wodach chińskich, popłynął w górę ku zatoce, w której bliskości leży Tientsin i Pekin i wykonał tamże wojenną demonstrację; posłowi Patenôtre polecono zaś zażądać niezwłocznie wyjaśnień i w miarę udowodnionej winy rządu chińskiego—zadosyćuczynienia. Gdyby Chiny ociągały się z dopełnieniem swego najwyższego obowiązku międzynarodowego, znaczyłoby, że w Pekinie przeważał znowu prad wojenny i że mandarynom niebieskiego cesarstwa świeżo zachciało się znowu wojny. Będą ją mieli... P. Ferry rzucił tym razem wszystko na szalę, ponieważ godność rzeczypospolitej na serjo została w brutalny sposób obrażona.

Przejdźmy do rzeczy weselszych. *Tout Paris* rozprawia o separacji pomiędzy „ojcem i synem”, pomiędzy księciem Hieronimem Napoleonem (Plon Plon)

i synem jego, księciem Wiktorem. Wiadomo, że ten ostatni przed dwoma miesiącami już opuścił wspólne mieszkanie w pałacu ojcowskim i umebłował się pod własnym dachem. Tem samem zerwał on i stosunek finansowy z ojcem, który, jakkolwiek zwykle chorował na anemię kieszeni, przecież wedle środkówłożył on na dotąd na utrzymanie syna. Odtąd książe Wiktor zostawionym jest wyłącznie sobie samemu; ojciec zamknął kasę... Podobno wszakże na bezwzględny brak funduszu do życia przysłał „cesarz francuzów” i stróż legendy napoleońskiej nie cierpi. Pobiera on bowiem rentę roczną 40.000 fr. ze źródła dotąd niewyśledzonego. Jedni twierdzą, że rentę tę płaci słynny dom handlowy szampańskiego wina Moët, inni, że sumę składają król Humbert lub cesarzowa Eugenia, inni jeszcze chcą wiedzieć, że utworzyło się konsorcjum dziesięciu bonapartystowskich deputowanych, które, składając w różnych udziałach ową kwotę 40.000 fr., utrzymują sobie w ten sposób „pretendenta na akeje”.

Ostateczny, bo jawny „przed Europą i historją” rozłam w domu cesarskim datuje się wszakże dopiero od d. 21-go z. m., a mianowicie od owego zgromadzenia komitetów bonapartystowskich departamentu Sekwany, które pochwaliło „czyn wyzwolenia się” młodego księcia i przez osobną deputację zapewniło go, że w nim tylko upatruje prawdziwego i niepokalnego przedstawiciela zasad, które wyobraża cesarstwo. Książę Wiktor przyjmując deputację i komplement, nie wspominał ani wyrazem o ojcu, a tem samem uznał się za prawowitego pretendenta po za plecami rodzica. Znany haraburda, p. Granier de Cassagnac, jest akuszerem tego porodu nowego „cesarza” *in partibus infidelium*.

Różnice przekonań pomiędzy ojcem i synem są rzeczywiście niemałe. O ile książę Hieronim we wszystkich manifestach swoich usiłuje powiązać tradycję napoleońską z prawem powszechnego głosowania i plebiscytem ludowym, o tyle książę Wiktor skłania się do szukania źródła praw swoich w dziedzictwie dynastycznym i wznosi sztandar cesarstwa „z bożej łaski”. O ile pierwszy jest wolnomyślicielem, o tyle drugi bigotem, o ile pierwszy na dżadem królów-

REFORMA KAWALERJI.

W czasach pokoju, a zwłaszcza „pokoju zbrojnego”, który od wielu już lat stał się jedynie możliwym w Europie, ształy jeneralne, stanowiące niejako mózg tego wielkiego organizmu, który się armją nazywa, nie przóznują najajmniej, lecz rozważają teoretycznie przebieg ostatnich wojen i badają jakie zmiany w organizacji armji zaprowadzić trzeba wskutek udoskonalen w różnych rodzajach broni i doświadczeń, nabytych w najświeższych kampanjach.

W braku wojen rzeczywistych odbywają się zatem wojny udane czyli manewry, lub wojny papierowe, to jest studia taktyczne nad warunkami możebnej przyszłej wojny pomiędzy państwami zostającymi z sobą w najlepszej przyjaźni.

Owoce takich teoretycznych studjów są dość liczne publikacje niemieckie wydane w ostatnich pięciu latach, a poświęcone badaniu warunków przypuszczalnej wojny niemiecko-rosyjskiej z udziałem lub bez udziału Austro-Węgier.

Jedną z naczelnych kwestyj w takich studjach jest teraz przedewszystkiem rola kawalerji, a pochodzi to z dwóch przyczyn: naprzód dlatego, iż w każdej wojnie jazda strony zaczepiającej i wkraczającej w obce terytorjum, jest powołana do odegrania wstępnej roli, z nią więc przedewszystkiem się mierzyć trzeba i to wówczas, gdy mobilizująca się dopiero armja strony zaczepionej nie jest w stanie rozwinąć należycie całej swojej potęgi, a powtóre z tego powodu, że zaprowadzenie broni palnej udoskonalonej i dalekonośnej zmusza wszystkie państwa do odpowiedniego zreformowania kawalerji.

To też obok dzieł i rozpraw traktujących ogólnie przyszłe przypuszczalne wojny pojawiają się także rozprawy, broszury i artykuły pism specjalnych,

o przyszłym zadaniu jazdy w organizacji wojskowej i o znaczeniu tej broni w różnych państwach.

Do tego rodzaju publikacyj należy wydana niedawno broszura p. n. „Was haben wir von der russischen Kavallerie zu erwarten“ (Czego się mamy spodziewać po kawalerji rosyjskiej), której wywody i konkluzje w najogólniejszem streszczeniu podać tu zamierzamy.

Zanim jednak do tego przystąpimy, niech nam wolno będzie posłużyć się wyborynym artykułem p. S. W. zamieszczonym w *Słowie* p. n. „Żądanie armji w przyszłości” i przedstawić jak się na tę kwestję zapatrują teoretycy różnych państw.

Są pod tym względem dwa zasadnicze różne poglądy, które dla profana, niewtajemniczonego w znaczenie zewnętrznych objawów techniki militarnej, dadzą się rozróżnić po tem charakterystycznym znamieniu, że jeden dąży do jednolitej organizacji wszystkich rodzajów kawalerji, drugi zaś pozostawia różne rodzaje pułków jazdy: kirysjerów, luzarów, strzelców, lekką kawalerję czyli dragonów itp., poddając je wszakże również pewnej reformie.

Inicjatywę do zaprowadzenia jednostajnej organizacji, uzbrojenia, umundurowania i wyćwiczenia wszystkiej kawalerji dały Stany Zjednoczone Ameryki północnej na podstawie doświadczeń nabytych w jedynej swojej wielkiej i długotrwałej wojnie, jaką już po uzyskaniu niepodległości prowadziły, to jest w wojnie domowej Stanów północnych z południowami.

Amerykanie pojęli, iż nowe uzbrojenie wywołuje nową taktykę i że szczególniejszą sposob działania jazdy musi być zmienionym w zupełności. Od pierwszych starć jazdy przeciw piechocie uzbrojonej w karabiny szybko strzelające, można było zauważyć, iż działanie przez natarcie jest niemożliwe i że ten sposób walecznienia powinien być zaniechany. Od czasu wynalezienia prochu, jazda, która tak przeważną rolę odgrywała w wojnach średniowiecznych, traciła na znaczeniu i schodziła do rzędu broni pomocniczej

w miarę doskonalenia się pocisków. Obecnie względna jej potęga jest wynikiem szybkości, z jaką przenosić może znięca, na jeden punkt szachownicy bojowej, główną sprężynę wojny: człowieka uzbrojonego w karabin. Kawalerja widząc bezwoeność swoich wysiłków przeciw zwyczajnym szeregom piechoty, musiała przyznać, iż siła jest po stronie piechury i generałowie amerykańscy, jako ludzie praktyczni, w tym kierunku już w czasie wojny domowej dokonali przemiany. Koń stał się narzędziem prędkiej komunikacji, a magazyny i zapasy nieprzyjacielskie stały się łatwą zdobyczą dla oddziału silnego i niedoścignego, który zniknął po swych napadach, aby gdzieindziej ponowić operacje.

Za przykładem Ameryki z państw europejskich poszła pierwsza Rosja, która teraz właśnie reorganizuje swoją kawalerję według nowego, jednostajnego dla wszystkich pułków systemu. Rozporządzeniem z dnia 25-go lipca r. 1882-go wszystkie pułki kawalerji regularnej, oprócz 10-in pułków kirysjerów, zamieniają się na dragonów. Nadto władze wojskowe starają się sprowadzić do jednakowego z dragonami znaczenia jazdę nieregularną — kozaków. Dragon i kozak są to już dzisiaj prawie jednoznaczne wyrażenia, a z wyjątkiem gwardji większa część koni kawalerskich pochodzi z gubernji południowych i należy do tej samej rasy co konie kozackie, doskonale do przebywania wielkich przestrzeni, wytrwałe, łatwe do utrzymania, ale zamale, aby służyć mogły do ataku i z powodu swojej budowy nie dające się należycie wyjeździć.

Dodać tu jeszcze należy, że i kawalerja gwardji, chociaż zachowała dawne mundury, została zaopatrzona w karabiny piechotne, a lance używane są tylko do ceremonialnych występów.

Wyćwiczenie kawalerzysty w tym amerykańskim systemie ma jedynie na względzie strategiczną działalność kawalerji przed frontem armji i służbę wywiadowczą w najobszerniejszem jej pojęciu. Przebywanie ogromnych przestrzeni w czasie stosunkowa

ski należałby chętnie frygijską czapkę każdej rewolucji demokratycznej, o tyle drugi podjąłby najchętniej koronę z ołtarza katedry St. Denis.

Nie dziw, że takie kontrasty przekonania musiały skończyć się — separacją.

Br. Z.

Literatura ludowa polska

w Barmenie nad Wipperą

Niktby zapewne nie przypuszczał, iż przez literaturę ludową naszą istnieje cała biblioteka książek przeznaczonych dla ludu polskiego, drukowanych w Barmenie nad rzeką Wipperą.

Barmen, objaśniamy tu nieznających dokładnie geografii Niemiec, jest miastem leżącym w prowincjach nadreńskich w regencji düsseldorfskiej.

Istnieje tam towarzystwo, rozporządzające znacznymi stosunkowo funduszami, pod nazwą „wypertalskie lub wipertalskie towarzystwo na wydawanie książek (sic) nabożnych”, które obok książeczek w języku niemieckim wydaje ogromną ilość dziełek polskich przeznaczonych dla ludu naszego.

Nikt oczywiście przypuszczać nie może, żeby towarzystwo to, oddalone od kraju całą środkową Europą, wykladało znaczne pieniądze jedynie z miłości ku ludowi naszemu, nie cieszącemu się w ogóle jak wiadomo wielką sympatią u Niemców. Jeżeli więc istnieje tego rodzaju stowarzyszenie, produkujące rok rocznie znaczną ilość książek polskich, to musi ono mieć jakiś wyraźny w ten cel, który łatwo odgadnąć. Cel ten streszcza się w dążności urobienia ducha ludowego na modłę niemiecką, wsączenia w niego przekonania, wyobrażeń, aspiracji i ideałów niemieckich, jednym słowem zniewolenia go.

Sposób do tego celu prowadzący, przynajmniej to otwarcie, jest bardzo dobrze obmyślany. Książeczki rzeczono przeważnie są treści religijnej i niesłychanie tanie, bo za dwa arkusze bitego druku towarzystwo u nas pobiera tylko 6 groszy polskich. Jeżeli w to wliczymy stratę na kursie, koszta transportu itp. wydatki, to przekonamy się, że żaden wydawca na świecie, któremu idzie o zyski, tego rodzaju książek i za taką cenę wydawać nie może.

Towarzystwo więc, które zapewne zasilane jest pieniędzmi ze skarbu państwa, czyni to nie w celach zysków, bo te wprost są niemożliwe, ale w innym, jasno zresztą rysującym się celu.

Z tego też powodu sądzimy, że obowiązkiem obywatelskim jest zwrócenie uwagi ogółu na te liczne, tysiącami rozehodzące się druki, sączące powoli jad w duszę ludu naszego.

Mamy właśnie przed sobą kilkanaście takich książeczek, które wypadkiem wpadły nam w ręce. Przedewszystkiem musimy tu zaznaczyć, iż są one drukowane pismem gotyckim, nie łacińskim. Wyjątki od

tego prawidła bywają bardzo rzadkie i między kilkunastu dziełkami, jakie posiadamy, widzimy zaledwie dwa pismem łacińskim drukowane.

Są one, jakżeśmy już powiedzieli, przeważnie treści religijnej, w duchu ściśle protestanckim, z charakterem nawskróś fanatycznym, pełne gwałtownej, nieokielzanej niezem polemizacji przeciw kościołowi katolickiemu.

O ile wiemy, rozrzucają je po większej części darmo pomiędzy mazurami na pojezierzu pruskim, między ludnością katolicką na Szląsku, pomiędzy kaszubami i w W. Księstwie Poznańskim. Do nas dzięki Bogu nie dostają się zbyt licznie, ale pojawiają się tu i owdzie w rękach właścicieli w zachodnim pasie kraju, w plockim i augustowskim, sięgając nawet do Żmudzi. Jest to więc zło, któremu gwałtownie radziłoby trzeba wszelkimi możliwymi siłami.

Jad sączący się z tych książeczek sprzedawanych tanio, rozrzucających nawet darmo, ozdobionych zwykle obrazkami, ludzających swą pobożną tendencją, może skoszlawić zupełnie ducha i umysł prostaczków.

Język polski w tych pracach jest okropny, pokaleczony straszliwie, o mnóstwie wyrazów niemieckich i stylu wolaającym o pomstę do Boga.

Na dowód przytoczymy tu kilka ustępów z pierwszej lepszej książki.

Największym, jaki posiadamy, bo aż siedm arkuży liczącym drukiem, jest życiorys Marcina Lutra, ozdobiony kilku rycinami, z których jedna przedstawia podobiznę reformatora, trzymającego biblię w ręku, a na niej są napisy niemieckie: „Der Gerechte wird seines Glaubens leben”. Drugi obrazek, bo dla charakterystyki książki konieczne to trzeba przytoczyć, przedstawia, jak mówi podpis: „Dom Lutrow rodny w Eysleben”—trzecia: „Luter pali bułę zaklecia”, czwarta: „Wartburg za czasów Lutra” i t. d. Na okładce wyrysowany jest „Luter kazający Ewangelię”, oraz „Samson za krew walczący”, co ma być niby figuralnym przedstawieniem niemieckiego reformatora pokonywającego kościół rzymski. Dodajmy, iż Samson wyrysowany jest ze specjalnie niemieckimi bokobrodami naokoło twarzy...

Ale przytoczmy tytuł tego dzieła, co da nam przysmak rozkoszy, jakich używać musi czytelnik, który zajrzy do wnętrza. Tytuł ten brzmi dosłownie jak następuje: „Marcin Luter, Doktor słowa Bożego, Reformator z mocy ducha św. wielebny, czyli opis życia Dr. M. Lutra i reformacji ułożony w Lutroksiążce (sic) przez Dr. Wangemana, Direktora w Kaminnie; z Niemieckiego przetłumaczył Surminski kaznodzieja w Rozogach. Nakładem towarzystwa na wydawanie książek nabożnych w Wiepertalu. Barmen drukura S. F. Steinhaus.”

Wypisaliśmy ten przydługi nieco tytuł dosłownie, dla pokazania jakim językiem pisane są te książeczki i jaki duch z nich wieje. Polski tłumacz, zapewne

jakiego zniemczony pastor mazurski, ów Surminski nie kreskujący już swego „n”, czuje po niemiecku i dlatego przekład jego jest w ogóle zły i grzeszący co chwila przeciw polszczyźnie. Ale już mniejsza o polszczyznę; skażenie ducha ludu polskiego nie będzie policzone między zasługi owego niefortunnego Surminkiego...

Streszczenie pierwszego rozdziału brzmi tak:

„Pierwsza księga: w niej się powie jak to przed czasy Doktora Marcina Lutra w kościele chrześcijańskim i w szkołach żałośnie się miało, a jak to Pan i Bóg nasz zacnego posta swego, poczciwego i wysoce uczzonego Doktora Lutra uzbroił, aby takowym szkodom koniec uczynił.” — „Wtóra księga: w której się opisuje, jak Pan Bóg wśród ciemnoty świecę zapalił po wszystkim chrześcijaństwie jaśniejącą” i t. d.

Oczywiście tą świecą po „wszystkim chrześcijaństwie jaśniejącą” jest nasz „poczciwy i wysoce uczony Dr. Luter”.

Nie potrzebujemy zdaje się mówić, jak tego rodzaju książki mogą szkodliwie na lud polski oddziaływać.

Oprócz prac nabożnej treści, w szeregu wydawnictw wypertalskich znajdują się książki dla młodzieży; dowodzi to, jak szeroki i jak zręcznie obmyślany jest program tych wydawnictw.

Mamy np. przed sobą „Krótkie modlitwy dla dzieci”, wydane także jak wszystko w Barmenie. Są one pisane w duchu protestanckim, opatrzone licznymi pieśniami nabożnymi, ale nie temi, które u nas po kantyczkach się znajdują. Dla scharakteryzowania ducha i języka tych pieśni przytoczę początek pierwszej lepszej. Na str. 21-iej znajdujemy pieśń p. t. „W mece i śmierci”. Początek jej brzmi tak:

Panie, jak chcesz, tak czyn z mną.
W żywocie i w skazaniu!
Jeno eie me żądze pragna.
Nie wzdawaj (sic) mię karaniu.
Tylko mię mięj w swej miłości.
Więc jak chcesz; daj cierpliwości.
Najlepsza wola Twoja“ i t. d.

Nie będziemy już więcej nużyli czytelnika opisaniem tych nędznych w ogólności elukubracji niemieckich. Uważaliśmy, powtarzamy, za obowiązek nasz zwrócić uwagę czytającego ogółu, a zwłaszcza sfer mających styczność z ludem i nietylko w Królestwie, na zło, jakie nam Niemcy przez te książeczki od lat dwudziestu wyrządzają. Mówimy od lat dwudziestu, niektóre bowiem noszą datę r. 1864-go.

Czyżby wobec tego nie było możliwym, by macierz lwowska zechciała więcej wydawać książek dla ludu i wypierać, zwłaszcza ze Szląska i między mazurami, dziełka wydawane przez wypertalskie towarzystwo

Sigma

najkrótszym, przepływanie rzek, walka piesza ze strzelbą w ręku, zajmują kawalerzystę rosyjskiego prawie wyłącznie, zaś jazda konna, użycie broni ręcznej na koniu, w ataku jak w ogóle rola kawalerji podczas bitwy są dlań rzeczą podrzędną. Strzelba stała się w jego oczach królową broni, szablą i pika straciły swoją wartość. Koń jest dlań tylko środkiem szybkiego przenoszenia się z miejsca na miejsce. Jenerał Obruczew i pułkownik sztabu jenerałnego Suchotina, stojący na czele nowatorów wojskowych rosyjskich, twierdzą, że żołnierz kawalerzysta potrzebuje tylko o tyle umieć jeździć na koniu, aby mocno siedział i prędko a wytrwale umiał jeździć. Tak zaś mało wierzą w siłę zaczepną kawalerji, że podczas manewrów jazdy, odbywających się pod kierownictwem jenerała Hurki w r. 1882-im, obie strony spotkawszy się koło Ananiewa w równinie, zsiadają z koni dla stoczenia walki wyłącznie pieszej.

Jednym słowem system amerykański, przyjęty przez Rosję, dąży do zastąpienia kawalerji piechotą na koniach.

Inne państwa europejskie nie potły za przykładem Stanów Zjednoczonych, pomimo, że praktyka wojny domowej zdaje się przemawiać za ich systemem. Niemcy pragną, aby kawalerja pozostała kawalerją, umiejącą strzelać i posiadającą do tego broń, ale umiejącą także nacierać dzielnie i rąbać. Specjaliści germańscy powatpuwiają, aby szczególnie przy krótkim czasie służby wojennej można było zarówno wydoskonalić rekruta jako jeźdźca i jako piechurą, pierwsze więc uważają za ważniejsze od drugiego.

We Francji podziśdzien, z małemi tylko modyfikacjami, utrzymuje się dawna organizacja jazdy, jednakże w kołach oficerskich podnoszą się głosy za przeobrażeniem na wzór amerykański i rosyjski.

Są to zatem, jak widzimy, dwa systemy diametralnie przeciwne. System dawny uczynił wprawdzie pewne ustępstwa nowemu, Niemcy przyzwyczajają swoją kawalerję do używania broni palnej, starają się rozwinąć jej szybkość w przenoszeniu z miejsca na miejsce, uczą używać karabinka na przypadek,

gdymby jeźdźcy byli zmuszeni zsiść z koni, ale na tem się kończą ustępstwa jakie nowemu systemowi uczynili. Kawalerzysta niemiecki przedewszystkiem wyrobieniem i duchem ma być kawalerzystą, zawsze gotowym do natarcia i rabania szablą. Skomplikowane manewra jazdy, ruchy wachlarzowe i przebiegłe kombinacje w celu zachwycenia boku nieprzyjaciela, z taktyki kawaleryjskiej w systemie amerykańskim wyrugowane, w Niemczech nie utraciły znaczenia. W Rosji przeciwnie, szybkość kawalerji doprowadza się prawie do granic możliwości i na to głównie zwrócona jest uwaga. Parę dni temu, jak doniosł telegram, nowy fakt stwierdził, jak dalece wytrwałość kawalerji rosyjskiej została już pod tym względem rozwinięta. Pułk dragonów lejbgwardji odbył forsowny przemarsz na przestrzeni 141 wiorst z Nowogrodu do Izory w przeciągu 38 godzin, z których 7 użyto na wypoczywaki, a 11 na nocleg, pułk zatem był w pochodzie zaledwie przez godzin 20.

Wobec takiej różnicy dwóch systemów przyjętych w organizacji kawalerji przez dwa potężne mocarstwa graniczące z sobą, nie dziwnego, że dla strategicznych i taktycznych niemieckich ważną jest kwestja, która z tych organizacyj ma wyższość i większe oddać może w przypuszczalnej wojnie usługi.

Odpowiedź na to pytanie jest istotnym zadaniem autora wspomnianej powyżej broszury p. n. „Was haben wir zu erwarten?” skreślonej przez zamilowanego w swoim zawodzie kawalerzystę, znającego przytem dobitnie kawalerję rosyjską, panującą w niej prąd i zapatywanie, oraz jej siłę i organizację.

Przystępując do rozbiórki tej kwestji, autor obieca przedewszystkiem siłę kawalerji rosyjskiej i porównywał ją z niemiecką.

Rosja, według niego, posiada 57 pułków jazdy regularnej o sile 50,000 jeźdźców i 140 pułków kozaków liczących 120,000 ludzi, czyli razem 170,000 jeźdźców. Z pułków kozackich jednak tylko tak zwane pułki pierwszego powołania mogą być natychmiast na początku wojny użyte, a że 42 takich pułków liczy 37,500 jeźdźców, więc Rosja rozporządza w

pierwszej chwili wojennej kawalerją liczącą 87,500 jeźdźców. Niemcy zaś mają jej tylko 58,000. Nadto poza tą kawalerją stoi 83,000 jazdy nieregularnej, mającej później przybyć na plac boju i w znakomitym stosunku przeważać szalę liczebna.

Mimo tej przewagi liczebnej autor broszury nie sądzi, ażeby Niemcy były z tego powodu zagrożone, a wyższość kawalerji niemieckiej przyznaje głównie dlatego, że jest uzbrojoną i wyćwiczoną według dawnej szkoły. Będąc sam zamilowanym kawalerzystą, nie może poskromić oburzenia na widok deprecjacji swej broni w sąsiednim państwie i woła: „Kawalerja, która nie jest w stanie uderzyć w zwartym szyku na przeciwnika i wyrzeka się wszelkiego udziału w walnej bitwie, nie warta tego co kosztuje jej utrzymanie i nie powinna nazywać się kawalerją.”

Zdania to swoje — jak widzimy dość subiektywne, bo skreślone pod wpływem korporacyjnego ducha — autor stara się poprzeć cyframi. „Dywizja kawalerji — mówi — składająca się z 4-ech pułków liczy 3,600 jeźdźców. Jeżeli odliczymy trzecią część zajętą trzymaniem koni i część niezbędną, jako rezerwę przy koniach, widzimy, że zostaje z niej ledwie 2,000 ludzi do walki pieszej z karabinem w ręku. Weźmy na uwagę gorsze ich wyćwiczenie w obrotach piechoty, karabiny strzelające na krótką metę, 12 dział konnej artylerji dołączanych do każdej dywizji kawalerji i 3,600 koni, obciążających obroty i poruszenia tych 2,000 ludzi, a możemy śmiało twierdzić, że siła bojowa dywizji kawalerji, walczącej pieszo, nie dorównywa sile bojowej dwóch bataljonów piechoty.”

Wszystko to może prawda — odpowiedziałby na to zapewne zwolennik systemu amerykańskiego — ale tych dwóch bataljonów piechoty niepodobna przerzucić w ciągu trzydziestu kilku godzin na 140 wiorst odległości!

W konkluzji autor broszury sądzi, że Niemcy nie potrzebują się zbyt obawiać przewagi jazdy rosyjskiej. Przechodzi on szczegółowo cały pas graniczny Pru-

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

= Komisja której powierzono obmyślenie sposobów remontowania kawalerji, opracowała projekt, w myśl którego zamiast stałych remonterów zaprowadzona będzie komisja remontowa złożona z przedstawicieli rozmaitych broni kawaleryjskich. Komisje te będą wchodziły wprost w stosunki z rozmaitemi hodowcami stadnin końskich.

= W liczbie projektów zatwierdzonych w ostatnich dniach przez radę państwa znajduje się podobno, jak donoszą *Pet. wied.*, projekt powierzenia posad leśników tylko osobom posiadającym rangi.

= Petersburskie cesarskie towarzystwo techniczne poruszyło projekt wprowadzenia fotografii w zakres nauk wykładanych w szkołach technicznych.

= Inżynier dróg komunikacyjnych, p. Juzepczuk, wystąpił do departamentu rekordziel i handlu z prośbą o wydanie mu patentu na wynaleziony przezeń sposób ścisłej mechanicznej kontroli liczby pasażerów w pociągach dróg żelaznych.

= Koleje w Cesarstwie i Królestwie Polskiem przewiozły w r. z. ogółem 36,306,678 pasażerów, 7,024,141 pudów towarów pociągami pośpiesznymi i 2,561,433,835 pudów pociągami towarowymi.

= Wyplata kuponów procentowych za pierwsze półrocze r. b. od akcyj kolei bydgoskiej już się rozpoczęła.

= W dniu wczorajszym powrócił z Petersburga do Warszawy dyrektor kolei terespolskiej i nadwiślańskiej p. Leon Gnoiński.

= Kasa oszczędności w ciągu tygodnia od dnia 15-go do dnia 22-go czerwca r. b. włącznie, wydała 141 nowych książeczek (więcej o 44 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 615 wnioskach, złożono rs. 14,546 kop. 60 (mniej o rs. 1,278 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 372 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 146 kop. 56, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorców) rs. 16,648 kop. 89 1/2 (więcej o rs. 9,911 aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 171 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 36,284 posiada kapitał rs. 1,492,829 kop. 70 1/2 (mniej o rs. 2,102 kop. 39 1/2 aniżeli w tygodniu minionym).

= Z powodu znacznej zaległości podatków miejskich, magistrat polecił komisarzom kasy miejskiej wzmożenie środków egzekucyjnej.

= W dniu wczorajszym odbyło się ostatnie przedwstępne posiedzenie delegatów, wybranych do roztrząsania nowej ustawy kasy emerytalnej urzędników kolei terespolskiej.

= Z powodu nastąpienia pory, w której spożywa z Rosją i wykazuje, że Niemcy wszędzie posiadają siły zdolne powstrzymać pochód kawalerji rosyjskiej rozłożone nad tą granicą. Przypuszcza jednak możliwość chwilowego zajęcia terytorjum granicznego, zabranie materiałów wojennych nagromadzonych w Prusach wschodnich, w Tylży, Gombinie i t. d., a choć pociesza się nadzieją „odszkodowania z przyszłej kontrybucji wojennej” — co mówiąc nawiasem nie jest argumentem z arsenału rozumowań strategicznych i taktycznych wyjętym — zawsze jednak doradza rządowi niemieckiemu uzupełnienie systemu wojennego i wskazuje punkta, w których garnizony powinny być wzmożone.

Rzecz jest naturalną, iż jaki odpowiednio uzdolniony specjalista amerykański, rosyjski lub francuski, mógłby ze stanowiska nowej teorii napisać zupełnie podobną krytykę organizacji kawalerji niemieckiej i całego dawnego systemu, który przez czasłową reformę nie mógł się pozbyć wszystkich wadliwości ani też nabyć wszystkich zalet, jakie przedstawia system nowy.

Który z tych dwóch systemów organizacji kawalerji ma rzeczywistą wyższość, na to pytanie nie odpowiedzą niezawodnie i nieomylnie rozumowania jednej lub drugiej strony.

Kwestje teoryj militarycznych i taktycznych rozstrzygają się zazwyczaj inaczej w praktyce niż na papierze.

W wojnie domowej amerykańskiej rozstrzygnąć się to nie mogło, bo tam obie strony nowy system przyjęły.

Zagadka rozwiązana zostanie dopiero wówczas, gdy oba te systemy konnej piechoty i kawalerji staną kiedyś naprzeciw siebie na placu boju oko w oko, a czy to spotkanie nastąpi na granicy o którą idzie autorowi broszury czy gdzieś indziej, tego już dzisiaj ani najbieglejszy ani najprzenikliwszy strategik nie przewidzi.

się więcej owoców, p. oberpolicmajster polecił służbie policyjnej dawać pilne baczenie, aby przekupnie nie sprzedawali niedojrzałych owoców, szkodzących zdrowiu konsumentów. Owoce niedojrzałe mają być natychmiast konfiskowane i przesyłane do instytucji dobroczynnych dla ugotowania, przekupnie zaś zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Ponieważ niektóre gatunki owoców w celu użycia na konserwy muszą być niedojrzałe, więc sprzedaż takowych dozwala się tylko w sklepach i owocarniach, nigdy zaś na straganach bądź stałych, bądź przenośnych.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 6-ej po południu, odbędzie się w sali magistratu sesja zgromadzenia rzeźników.

= Rektor uniwersytetu, r. t. Ławrowski, i dyrektor kancelarii jenerał-gubernatora, rz. r. st. Kornilow, wyjechali w dniu wczorajszym z Warszawy do Cesarstwa.

= JE. biskup djecezji kujawsko-kaliskiej ks. Bereńwicz przybył w dniu wczorajszym z Włocławka do Warszawy.

= JE. ks. Ruskiewicz, biskup-nominat, wyjechał w dniu wczorajszym do Petersburga na konsekrację, która odbyć się ma dnia 6-go czerwca r. b.

= Z literatury.

* Nowa serja „Pamiętników włóczęgi” Piotra Jaxy Bykowskiego opuściła prasę nakładem księgarń Gebethnera i Wolffa.

Jest to jedna skończona w sobie powieść, chociaż podwójny tytuł: „Myszures” i „Piękne gałganki”, kazalby się domyślać dwóch, a w treści wiąże się dość długi szereg w jedną całość snującą się przez trzy pokolenia.

Ten rozległy obszar chronologiczny staje się przyczyną pewnej niejednorodności i może wadliwości formy, która jest w części kronikarską a nie ściśle powieściową.

Rzecz czyta się z zajęciem i wiernie maluje typy i epoki, które autor obrał za przedmiot swoich obrazów.

* Wydawnictwo p. Konrada Prószyńskiego (Kazimierza Promyka) nie ustaje w gorliwym pomnażaniu szeregu książeczek przeznaczonych dla szerokiego koła najmniej inteligentnie wyrobionych mas czytelnicych.

W tych dniach ukazała się nowa tego rodzaju publikacja p. n. „Gawędy z ludem o chorobach ważniejszych”, pióra dra Juljusza Gensza, ordynatora szpitala św. Trójcy w Płocku.

Rzecz to napisana przystępnie, jasno, gruntownie, w sposób zupełnie odpowiadający celowi.

Autor przechodzi po kolei choroby epidemiczne, jak: ospa, tyfus, szkarlatyna, odra, krup, błonica, koklusz, febra, zaraźliwe przechodzące ze zwierząt na ludzi (nosaczna, wścieklizna, karbunkul), wreszcie różne przypadłości i choroby, jak: ukąszenie przez żmiję, węgiel i tasiemiec, otrucia grzybami, krwotoki, śmierć pozorną, oraz objawy towarzyszące przyjsciu na świat noworodków i pierwszym chwilom ich życia.

Dzielko to zasługuje na jaknajszersze rozpowszechnienie pomiędzy ludem.

* Czasopismo czeskie *Svetozor* zamieściło portret i życiorys Szokalskiego.

Tekst wyszedł z pod pióra dra Chodounsky'ego.

* *Polybiblion* angielska robi pochlebną wzmiankę o przekładzie polskim Scherra, dokonanym przez współpracownika naszej redakcji, p. Bronisława Zawadzkiego.

* W Paryżu ukazały się „*Poésies françaises de la reine Marie Stuart*”, komentowane przez naszego uczonego ziomka Pawłowskięgo.

* Rodak nasz Trawiński wydaje w Paryżu cenne dzieło „*La vie antique*”, obrobione podług Guhla.

Część pierwsza, obejmująca życie greków, już się ukazała.

= Z teatru i muzyki.

* W dzisiejszem przedstawieniu „Strasznego Dworu” p. Aleksander Myszuga wystąpi po raz ostatni przed wyjazdem na urlop dwumiesięczny.

* Józef Rychter przybył ma wkrótce do Warszawy na szereg gościnnych występów.

Układy w tym względzie z dyrekcją teatrów zostały ukończone.

* P. Rebiezek, pierwszy kapelmistrz opery, korzystając z dwumiesięcznego urlopu zastrzeżonego w kontrakcie wyjechał, za granicę.

= Komitet pomocy.

Donosiliśmy czytelnikom naszym, iż w Towarzystwie popierania przemysłu i handlu podniesioną została myśl utworzenia komitetu, celem przyjscia z pomocą nieszczęśliwym powodziom.

Do próby przesa Towarzystwa wystosowanej w tym względzie, jw. jenerał-gubernator raczył się la-

skawie przychylić, zawiadamiając, iż ze swej strony nazaczy delegata rządowego.

Otrzymane w dniu 27-ym b. m. oficjalne zawiadomienie, donosząc o naznaczeniu na delegata do mającego się utworzyć komitetu ks. Manwelowa, określa jednak działalność komitetu do zbierania składek tylko między członkami Towarzystwa.

Obecnie słyszeliśmy, iż zarząd warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania przemysłu i handlu z uwagi na ograniczony zakres działania i ze względu utworzenia komitetu centralnego myśli zawiązać komitetu zaniechał.

= Pomoc.

Od delegatów naszych otrzymujemy następujące sprawozdanie.

W dniu wczorajszym wyruszyliśmy powtórnie ze znacznym zapasem żywności i pieniędzy w okolice ujścia Narwi.

Ze stacji wprost na kilku podwodach ruszyliśmy do gminy Góra, odległej o cztery wiorsty od stacji. Przejżdżając przez wsie Okunin pierwszy i drugi, dowiedzieliśmy się, iż kmiecie są tu zamożni i że wylew wody nie zachwieje ich dobrobytu.

Kilku tylko wyrobników i komorników, zwłaszcza dzierżawców gruntu, straciło przez wylew cały plon tegoroczny, a z nim możność do przeżycia jesieni i zimy.

Poleciliśmy więc im, iżby się udali za nami do sąsiedniej wioski Góry, gdzie zamierzaliśmy dokonać całkowitego rozdziału przywiezionych zapasów.

Do wsi Góry gmina dostarczyła nam własne podwody.

Wież ta, leżąca o parę kroków od płaskiego brze gu Narwi, poniosła ciężką klęskę.

Nietylko łąki i pola, lecz wszystkie ogrodowizny woda zalała.

Zapasy nasze w połowie tutaj zniknęły...

Po przywołaniu sołtysa w obecności nieszkańców całej wsi wręczyliśmy mu kwotę pieniędzy do równego podziału pomiędzy właścicieli zatopionych gruntów.

Komornikom i wyrobnikom w miejsce pieniędzy dolożyliśmy znaczniejszą ilość żywności.

Ztąd w towarzystwie sołtysa udaliśmy się do pobliskiej wioski zwanej Starą albo drugą Górą.

Gospodarze tej miejscowości, jako należący do terytorjum sołtysa w pierwszej Górze, otrzymali z rąk jego pieniądze, my zaś rozdzieliliśmy resztę naszych zapasów.

Przybyli z Okuniewa wyrobnicy i komornicy również otrzymali zasilek.

Ze Starej Góry późnym wieczorem powróciliśmy do stacji.

Fatalny rozkład jazdy pociągów nie pozwolił nam powrócić na noc do Warszawy.

Nie tracąc jednak czasu, postanowiliśmy udzielić pomocy ubogim mieszkańcom pobliskiej wioski Suchocina, gdzie onegdaj dany zasilek zapewne nie na długo wystarczył.

Dzięki uprzejmości p. naczelnika stacji posłano do wioski po sołtysa i kilku gospodarzy, aby odebrali nazajutrz zbývające nam po obdziałeniu mieszkańców Góry worki z kaszą i solą.

Jakoż w dniu dzisiejszym raniutko przybył sołtys Haupt z kilkoma gospodarzami i ze swoją podwodą.

Tu doręczyliśmy im resztę zapasów z poleceniem równego podziału pomiędzy wszystkie rodziny, czego towarzyszący nam gospodarze zobowiązali się dopilnować.

W parę minut pierwszym rannym pociągiem powróciliśmy do Warszawy.

W okolicy tej pozostały jeszcze następujące wioski, których mieszkańcy potrzebują gwałtownej pomocy: Skierdzie polskie i niemieckie (nad Wisłą), Janówek Stary, Skrzyszew i Skrubin (nad Narwią).

= Chorzy dla powodzi.

Ofiarność dla biedaków dotkniętych wylewem ogarnia całe społeczeństwo i ujawnia się w rozmaity sposób.

Oto jeden z lekarzy postanowił przez 10 dni z rzędu odstępować 20% z honorarjum za wizyty u chorych na rzecz powodzi.

Tak więc będziemy mieli chorych dla powodzi...

= Towarzystwo zachęty przemysłu.

W dniu 3-im b. m. odbędzie się zebranie ogólne członków Towarzystwa zachęty przemysłu i handlu.

Porządek dzienny obejmuje pomiędzy innemi pięć wniosków.

Pierwszy p. Adolfa Haimana o zrównanie cła od szpulek papierowych z clem od papieru, służącego do ich wyrobu.

Drugi wniosek p. Stanisława Przysłańskiego w sprawie uczniów rzemieślniczych.

Wniosek trzeci p. Jakóba Janasza w kwestji podwyższenia cła od węgla.

Czwarty p. Leopolda Werdego w kwestji podnia

sienia cła od szpilek i wprowadzenia formalności przy przewozie igiel.

Wreszcie wniosek piąty p. Stanisława Zawadzkiego w przedmiocie zbadania wywozu okowity za granicę, z celem poparcia gorzelnictwa krajowego.

Na temże posiedzeniu zarząd Towarzystwa złożył sprawozdanie z dotychczasowych czynności swoich. Sesja odbędzie się w sali instytucji w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa.

== Handel uliczny.

Na ulicach Warszawy pojawili się świeżo chłopcy, roznoszący w skrzyneczkach różne gatunki papierosów.

Kolporterzy ubrani są w szare bluzki i czapki z obszywkami niebieskimi.

Drobny handel uliczny coraz bardziej się wzmaga u nas.

== Transporta.

W dniu wczorajszym przywieziono do miasta naszego znaczny zapas ryb z Cesarstwa, w specjalnym przyrzadzie do zamrażania.

Sprzedawano je po 20 kop. funt.

== Egzaminy.

W dniu jutrzejszym odbywać się będzie egzamin aspirantów do stanu duchownego w seminarjum w Włocławku.

Przez dwa dni, tj. jutro i pojutrze, egzaminowani będą aspiranci do stanu duchownego w seminarjum kieleckim.

Dnia 3-go b. m. przystępować mają do egzaminu kandydaci w seminarjum metropolitalnym św. Jana w Warszawie oraz w seminarjum diecezjalnym w Płocku.

Na dzień 5-ty b. m. naznaczono egzaminy pragnących poświęcić się powołaniu duchownemu w seminarjum diecezjalnym w Lublinie.

== Kolonie letnie.

Nasze kolonie letnie już zaczynają wyruszać w drogę.

Pierwsza partja, złożona z dwóch grup po 15 chłopców każda, z dwoma nadzorcami, wyjedzie we czwartek, o godzinie 9-ej min. 20 rano, koleją nadwiślańską do Nasielska, a ztamtąd do Cieszyna, majątku p. Fogla, który hojnie gościnnie swoją ofiarował.

Następna kolonja, również męska, wyjedzie w piątek, o godzinie 11-ej rano, koleją warszawsko-wiedeńską do Poraja.

Punkt zborny u dra Fritschego, z kąd chłopcy udadzą się do kościoła św. Aleksandra na mszę świętą, a następnie na kolejkę.

O wyjeździe następných kolonij nie omieszkamy czytelników naszych zawiadomić.

== "Wianki".

Od komitetu Towarzystwa wioślarskiego otrzymujemy zawiadomienie, że odłożone "Wianki" odbędą się we czwartek dnia 3-go b. m.

Dochód z tej wielce urozmaiconej zabawy będzie, jak wiadomo, obrócony na rzecz powodzi.

== Przeczcucie.

Nieraz już mieliśmy sposobność zaznaczać fakty szczególnego przeczcucia śmierci własnej lub drogiej sercu osób.

Oto świeży przykład.

Pani L., osoba nerwowa, budząc się wezór rano, powiedziała do męża i dwóch córek, iż jest przekonana o śmierci swojego brata, chociaż żadnej wiadomości o jego chorobie nie było.

W parę godzin później nadszedł z Kowla telegram, donoszący o nagłej śmierci brata pani L.

— A teraz gotujcie się na mój pogrzeb—powiada pani L., obojętnie przyjmując treść telegramu dawno już znaną...

Nerwowa kobieta gorączkowo gotowała się na śmierć i rzeczywiście nocą dzisiejszej po dwóch silnych atakach zakończyła życie...

== Napad rabasiów.

Rozzuchwaleni złodzieje warszawscy zamieniają się powoli w rabasiów napadających mieszkania w domach położonych na mniej ludnych punktach miasta.

Noc wczorajszej pięciu takich łotrów wtargnęło się do domu pod nr 2 na Zaokopowej.

Ubezważony stróż narobił hałasu, który obudził właściciela domu p. J.

Właściciel wybiegł z rewolwerem i widząc łotrów wystrzelił na wiatr.

Rabusię na odgłos strzału natychmiast pierzchnęli.

== Napad.

W pobliżu folwarku świętokrzyskiego na Jana D., robotnika ze składu węgla, napadło trzech ludzi.

Napadnięty po długiej obronie uległ ciężko pobity i zraniony łepem narzędziem w głowę.

Kiedy rabusię operowali kieszenie nieprzytomnej ofiary, nadeszła polieja, co naturalnie łotrów spłoszyło.

Chorego D. odwieziono do szpitala.

== Smutny wypadek.

Na posesji, pod nr 51 na Dzikiej, kół, wyrwawazy się ze

stajni, przewrócił i strącił kopytami sześciolatniego Piotra K.

Biedne dziecko podniesiono z tak dotkliwymi obrażeniami, iż nie ma żadnej nadziei utrzymania malca przy życiu.

== Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym do F., mieszkającego przy ulicy Świętokrzyskiej pod nr 12, przybyła z prowincji krewna jego, Marjanna C.

W trakcie przywitania kobieta upadła na ziemię, tracąc przytomność.

Sądono, iż to chwilowe tylko omdlenie, lecz przekonano się, iż C. nie żyje.

Zwłoki, celem zbadania przyczyny nagłej śmierci, zostały na miejscu zabezpieczone.

== Wypadki.

Na Lesznie pod uram 4, spadł ze schodów niosąc pakę z towarami, Stanisław T.; upadek z wysokości dwóch pięter był fatalny i T. z ciężkimi ranami, w stanie bezprzytomnym został odwieziony do szpitala Dzieciątka Jezus. — Na Okopowej, Katarzyna M. została zranioną dyszlem wozu roboczego w głowę. — Na stacji towarowej kolei warszawsko-wiedeńskiej spadł z wagonu kamień i zranił niebezpiecznie w głowę robotnika, Wincentego S.

== Pocieszająca nowina.

Włościanie z pobliskich wsi, niedotkniętych powodzią, zapewniają, iż bieżące lato należy do bardzo urodzajnych.

Zbiory tegoroczne przedstawiają się nadzwyczaj świetnie.

Wynagrodzi to choć w części sprowadzoną przez powódź klęskę...

== Odnowienie świątyni.

Zbudowany przed półtora wieku kościół parafjalny w Zawadach, w gubernji łomżyńskiej, odnowiony został za staraniem proboszcza ks. Brzosko, który parafją zarządza już lat czterdzieści.

Przez tego ementarz grzebalny otoczono murem kamiennym, a przy kościele wzniesiono trzy domy, z tych jeden na szkołę, drugi dla wikarjatu, a trzeci dla służby kościelnej.

Funduszu drogą składek dostarczyli parafianie.

== Nowe pismo.

Dochodzi nas wieść, iż jeden z zamożnych obywateli podlaskich ubiega się o koncesję na pismo prowincjonalne, które ma wychodzić w Siedlecach.

Redaktorem byłby spady z etatu prawnik.

== Straż ogniowa.

Zarząd zakładów scheiblerowskich w Łodzi postanowił zorganizować własną straż ogniową.

Nowi strażacy fabryczni rekrutować się mają wyłącznie spośród grona robotników tych fabryk.

== Z zabobonu.

Korespondent nasz z Mińska litewskiego donosi co następuje:

"W pobliżu majątku Zacieszewie w powiecie nowogrodzkim piorun uderzył w stojącą na uboczu karcznię, zabijając na miejscu rzemieślnika, ogłuszając kilka osób, znajdujących się w izbach karczemnych i powodując pożar.

Na ratunek pośpieszyli mieszkańcy dworów okolicznych, włościanie wszakże opasali karcznię zwartym szeregiem i nikogo do ratunku nie dopuścili.

Wszelkie perswazje nie nie pomogły.

Włościanie uparcie twierdzili, iż gasić ogień z nieba jest grzechem.

Zgorzało też wszystko do szczytu i tylko ludzkie z życiem ujęć zdołali."

== Nowy pożar Mińska.

Korespondent nasz z Mińska litewskiego pisze pod dniem 27-ym z. m. co następuje:

"I znowu miasto nasze zaalarmowane zostało pożarem.

Nocą ubiegłej ogromna łuna zajęła północno-wschodnią część grodu.

Pod wpływem grozy ostatniego pożaru przerażenie mieszkańców nie miało granic.

Na szczęście tym razem ogień nie przybrał szerszych rozmiarów.

Splonęła stajnia i wielki zapas słomy na ulicy Wołoskiej.

Pożar umiejscowiono dzięki energicznej pomocy i... bliskości wody."

== Od pioruna.

W dniu wczorajszym nad wieczorem mieszkańcy Nowego Dworu obserwowali znaczny pożar wioski nad Narwią, w okolicy Orzechowa.

Pożar wybuchnął w czasie, gdy nad okolicą przechodził istny huragan z piorunami.

ZE ŚWIATA.

× Szkoła politechniczna we Lwowie ogłosiła konkurs, celem obsadzenia opróżnionej zwyczajnej katedry technologii chemicznej.

× Ze Szczawnicy od lekarza zdrojowego dra Józefa Kołackiewicza odbieramy stanowcze zaprzeczenie pogłoski, jakoby w tem uzdrowisku wybuchła epidemia dyfterytu. Pogłoski takie niechętni puszczają o Szczawnicy corocznie, jakkolwiek stosunki zdrowotne są w tej

miejsowości jaknajlepsze. Podczas powodzi komunikacja na drodze krajowej ze Starego Sącza do Szczawnicy została przerwana, z całą gorliwością jednak wzięto się do naprawy, która już w tych dniach ukończoną zostanie, a tymczasem do Starego Sącza jeździ się starami drogami przez wieś Obidzę i góry szczawnickie.

× Artyści dramatu lwowskiego objęli już teatr letni w Krynicy. Operetka gości w Krakowie.

× Na berlińskim zjeździe piwowarów, który dnia 28-go czerwca r. b. zamknięto, uczestniczył jeden z naszych fabrykantów.

× W Berlinie w piątek ubiegłego tygodnia wagon tramwajowy przejechał Elizę Stern, rodem z Warszawy, bawiącą tam chwilowo w drodze do wód. Sternówna w dwie godziny wyzionęła ducha.

× W Anglii wszedł obecnie w modę żokej Nabelak, wnuk emigranta. Ma on sobie obecnie powierzonego konia lorda Greena.

× Z życia króla bawarskiego. Zmarły król Ludwik bawarski przechadzał się często po ulicach Monachjum w stroju, nie wróżącym monarchy. Pewnego razu szedł sobie ulicą, jak zwykle, rozglądając się wokół, gdy jakiś chłop, który przyjechał do miasta z torfem, trafił na go łokciem i wyrzekł: „Proszę pana, czybyś pan nie był łaskaw postać trochę przy koniach? Mam do tego domu wnieść koszyk z torfem, a nie widzę nikogo, koby mi tymczasem wózka pilnował.“ „Owszem, odparł król, tylko pośpiesz się...“ Chłop zaniósł torf, a król pilnował tymczasem jego koni. Dopiero, gdy się król po dokonanej służbie oddalił, dowiedział się chłop od przechodniów, kim był grzeczny mieszczuch. „Jaka szkoda, mruknął chłop, że sobie odszedł. Byłbym z nim chętnie wypił szklanekę piwa.“

× Wielostronność artystyczna. W jednej z gazet berlińskich czytamy następujące ogłoszenie: „Poszukuje się dla teatru prowincjonalnego pierwszego kochanka, któryby mógł być zarazem... pomocnikiem przy malarzu dekoracji.“ Podobno zgłosiło się kilkudziesięciu kandydatów do tej posady...

× I w naszym stuleciu dzieją się ciągle rzeczy nadzwyczajne, nadające się do powieści sensacyjnych. Oto jakaś uboga guwernantka została w tych dniach nagle baronówną i dziedziczką fortuny milionowej. Romantyczna na pozór przygoda ma bardzo naturalne rozwiązanie. Jakiś młody panicz niemiecki rozkochał się w ubogiej córce pastora i wziął z nią ślub. Wydziedziczona wskutek tego przez dumnego ojca, udał się do Paryża, gdzie żył z pracy. Tam odumarała go żona wkrótce, a on sam zginął w pojedynku. Pozostałe z tego małżeństwa dziecko wzięła do siebie siostra córki pastorskiej i wychowała je jak swoje, nie mówiąc mu nic o jego właściwym pochodzeniu. W tych dniach umarł ojciec młodego niegdyś barona i przypomniał sobie na łożu śmierci swego syna. Przebaczył dawno zgastemu, uznał jego córkę i zrobił ją jeneralną spadkobierczynią swoich milionów.

× Kanonizacja. Z dniem 1 lipca b. r. rozpoczyna się w Rzymie, w Watykanie t. z. proces kanonizacyjny, odnoszący się do osoby zmarłej królowej sabaudzkiej, Marji Krystyny. Ś. p. królowa sabaudzka, córka Marji Teresy i Wiktora Emanuela I-go, małżonka Ferdynanda II neapolitańskiego, a matka króla Franciszka II-go, urodziła się w Cagliari w r. 1812, a umarła w Neapolu 1836. Już papież Pius IX ogłosił ją w r. 1859 „czcigodną“ (venerabilis).

× Nowy rodzaj sportu wymyślili sobie amerykańscy. Zmęczeni boksowaniem, bawią się bogaci jankesowie wyścigami pieszemi. Kilku lub kilkunastu próżniaków zakłada się na pewną ilość mil. Zwycięzca odbiera nie tylko znaczną nagrodę pieniężną, lecz także tytuł „rycerza“ i na znak swej godności „pas rycerski“, jak niegdyś wojownicy średniowieczni. Demokratyczna, kupiecka Ameryka pragnie koniecznie oznak średniowiecznych.

Na powodziach

(na natychmiastowe rozdanie żywności).

Roman Bem rs. 1, Sewerynek i Mania L. rs. 1, A. L. rs. 5, W. S. rs. 1, N. Zejdlar rs. 10, S. Hanftworeel rs. 25, L. Raczkowski rs. 10, robotnicy fabryki zdrańskiej na Lesznie nr 36 rs. 1 k. 65, bezimiennie rs. 2, N. N. rs. 1, M. Janiszewski k. 30, Jakób Eiger rs. 10, L. K. rs. 2, H. S. k. 50, robotnicy z kolei nadwiślańskiej rs. 2 k. 15, Leon Lima rs. 3 k. 50, E. B. rs. 1, Sowinski i Szule rs. 25, personel handlu tejsze Armay rs. 7, Martyński rs. 1 k. 50, Waclaw T. rs. 1, G. J. C. rs. 2 k. 50, Jorge Bogumil rs. 5, Kraushar Herman rs. 5, pracownia Ludwika Hübiel rs. 3, fabryka Rzelin: właściciele rs. 10, współpracownicy rs. 10, R. M., A. P. rs. 1 k. 5, L. Ass. rs. 5, Zdzisł Kowalski k. 50, Ludwika P. rs. 1, Ludwik P. rs. 2, od uczniów którzy skończyli IV gimnazjum rs. 10, Herman rs. 1, szkoła żeńska rządowa w Skierniewicach rs. 1 k. 5, Janulek S. rs. 3, Bürger rs. 3, D. Kowalewski rs. 3, bezimiennie k. 10, Bronisława Minejko rs. 10, Wan-

dzia, Sławcio i Jadwisia rs. 1, M. F. składa rs. 8 k. 10, jako cała wygrana od p. J. S.

Zebrała z powodu imienin Władysława Rittenborfa budowniczego teatrów kwota rs. 42 k. 55 zgodnie z życzeniem solenizanta, łącznie z jego ofiarą, została przeznaczoną na rzecz biednych dotkniętych powodzią do uznania redakcji *Kurjera warszawskiego*.

Prócz wykazanych we wczorajszym wieczornym numerze rs. 14,523 kop. 94 $\frac{1}{2}$, wpłynęło dzisiaj na nasze ręce rs. 251 kop. 42, razem rs. 14,775 kop. 36 $\frac{1}{2}$.

Nekrologja.

† W dniu 2 lipca r. b., o godzinie 10-tej rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Władysława Hübisch, pułkownika inżynierji, zmarłego w Odessie, na które pozostały brat i siostra zapraszają krewnych i znajomych. —2131—

† W dniu 3 lipca r. b., to jest we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Heleny Multanowskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Anny, na Krakowskim Przedmieściu, na które strokani rodzice zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych. —2133—

† Dnia 4 lipca, to jest w piątek, jako w dzień imienia ś. p. Józefa Majewskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim Przedmieściu, o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostała żona wraz z córkami uprzejmie zaprasza krewnych przyjaciół i życzliwych. —2130—

† Szanownemu duchowieństwu a w szczególności księżom Ime dziekanowi Kaczanowskiemu, Sulimierskiemu, Gąsiorowskiemu i Dmochowskiemu oraz wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w odprawieniu na wieczny spoczynek zwłok ś. p. Seweryna Chmielewskiego, adwokata, pozostała rodzina składa najserdeczniejsze podziękowanie. —2134—

Z Cesarstwa.

Petersburg 29-go czerwca.—Nowoje wremja donosi, że teraźniejszy oberpolicmajster miasta Moskwy, generał Kozłow, opuszcza wkrótce tę posadę i zajmie inne wysokie stanowisko.

Petersburg 29-go czerwca.—Według wiadomości, jakie otrzymała z Niszu wiedeńska *Politische Correspondenz*, poseł niemiecki hr. Braj oraz poseł rosyjski p. Persiani natychmiast po przybyciu do tego miasta byli przyjęci przez króla. Zarówno ci dwaj posłowie, jak i uwierzytelniony rząd austriackiego radea poselstwa Schnell prowadzą bardzo ożywione rokowania z ministrem spraw zagranicznych w celu załagodzenia nieporozumienia bułgarsko-serbskiego.

Petersburg 29-go czerwca.—Z powodu podanej przez dzienniki wiadomości, jakoby gabinet rosyjski zdał na rząd niemiecki zgodzenie nieporozumienia między Serbją a Bułgariją, *Rus* pisze: „Dobra to rzecz przyjaźń Rosji z Niemcami, ale kierownikom polityki rosyjskiej z nadmiaru uczuć przyjaznych nie powinni mięknąć serca i niepowinni z Niemiec robić nieuniknionego pośrednika we wszystkich rosyjskich i rosyjsko-słowiańskich politycznych sprawach, —nie powinni niejako zrękać się swojego politycznego stanowiska i wypierać się swojego obowiązku względem jedynowyznaniowych i jednoplemiennych narodów, ani też pozbywać się najprostszego światowego historycznego zadania wielkiego rosyjskiego, a zatem prawosławnego, słowiańskiego mocarstwa.”

Petersburg 29-go czerwca.—*St. Petersburger Evangelisches Sonntagsblatt* donosi, że pp. Paszkow i Korff, nie przyjąwszy zobowiązania, aby nadal nie zajmowali się propagowaniem swoich religijnych przekonań, w tych dniach wyjechali z Rosji.

Petersburg 29-go czerwca.—W odeskim banku miejskim odbyła się w tych dniach licytacja zastawionych domów, które zaległy w opłacie rat. Z liczby 300 domów do licytacji ogłoszonych tylko ośm nie zostało sprzedanych.

Petersburg 29-go czerwca.—Z Warszawy piszą do *Nowosti*: „Komitet starszych tutejszego „rosyjskiego zebrań” postanowił w tych dniach odnieść się do prokuratora petersburskiego sądu okręgowego z prośbą o pociągnięcie na podstawie art. 1033 ust. kar. do odpowiedzialności sądowej, wydawcy gazety *Nowoje wremja* p. Suworowa za niepomięczenie w jego piśmie zaprzeczenia nieprawdziwym i tendencyjnym zdaniom korespondenta tegoż pisma, zakomunikowanym w korespondencjach z Warszawy z d. 13-go lutego i 25-go kwietnia z podpisem „Russkij stranik” i „Russkij warszawianin”, o działalności starszych i o tutejszem „rosyjskiem zebrań.”

Moskwa 29-go czerwca.—*Moskowskija wiadomosti* zajęły się uniwersytetem dorpaczkim i przy tej sposobności wyraziwszy niezadowolenie z obecnego stanu uniwersytetu, między innymi popierają swoje zapatrywania w następny sposób: „Jeżeli na mocy tej zasady, że język państwowy koniecznym powinien być

językiem wykładowym w państwowych średnich i wyższych zakładach naukowych, rząd rosyjski otworzył nie polski lecz rosyjski uniwersytet w Warszawie, w kraju zdawną polskim, który miał samoistny byt polityczny, tysiącletnią historję, bogatą literaturę naukową i piękną, to jakiż sens, jakaż racja być może w utrzymywaniu uniwersytetu nie rosyjskiego lecz niemieckiego w takim kraju, gdzie na dwa bez mała miliony ludności lotyjskiej i estońskiej przypada mało co więcej nad 100 tysięcy Niemców, gdzie samoistny byt państwowy odnosi się do tradycji głębokiej starożytności, gdzie prawie nie istniała i nie istnieje samodzielna nauka ani literatura?” Przytaczając powyższe argumentowanie *Mosk. wied.*, petersburskie *Nowoje wremja* dodaje od siebie: „Na nieszczęście te tak jasne w teorii kwestje w praktyce wyglądają inaczej: niemiecki, dorpaccki uniwersytet w rzeczywistości nietylko istnieje, ale zdołał zapuścić głębokie korzenie. Liczyć się z nim w praktyce nie tak łatwo jak w teorii. Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie zrobić uwagę, że estońska i lotyjska prasa bardzo sympatycznie przyjęły niedawne rozporządzenie miejscowego kuratora okręgu naukowego, który polecił stosować większe wymagania co do znajomości języka rosyjskiego do wychowawców nadbaltyckich gimnazjów. Dzienniki wolne od baltycko-niemieckiego patryjotyzmu widzą w tem rozporządzeniu nowy i ważny krok rządu w jego usiłowaniach pozyskania w kraju należytego stanowiska dla języka państwowego.”

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 29-go czerwca.—*Norddeutsche Allg. Zig* zbija pogłoski, jakoby niektóre zarządy kolejowe otrzymały wezwanie, aby z powodu podróży cesarskich przedsięwzięły w tym roku szczególne środki ostrożności. Polecono tylko z powodu zagęszczających się wybuchów dynamitowych na kolejach zaostrzyć ogólne przepisy co do kontroli.

Paryż 29-go czerwca.—Depesze z Hai-Fong oceniają straty, poniesione w bitwie pod Langson przez francuzów, pierwszego dnia 7 zabitych i 43 rannych, drugiego na 10 zabitych i 33 rannych. Ze strony francuskiej walczyło 700 ludzi.

Londyn 29-go czerwca.—Wczorajsze pierwsze posiedzenie konferencji poświęcone było wyłącznie formalnościom. Ułożono się o zachowanie najgłębszej tajemnicy. Doradcy fachowi rosyjski i włoski Chitrowo i Baravelli dotąd nie przybyli. Turcja nie ma pod tym względem specjalnego pełnomocnika fachowego; Blum i Tigrane basza reprezentują półrządownie sułtana. Anglja ma dwóch przedstawicieli: lorda Granville'a i Childersa; inne mocarstwa po jednym. Termin drugiego posiedzenia nieoznaczony, ponieważ angielskie *exposé* finansowe musi być przetłóżonym pierwiej na język francuski. Blignières i Baravelli nie umieją po angielsku.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”

Paryż 1-go lipca.

Izba deputowanych obradowała wczoraj nad rewizją konstytucji. Floquet i Goblet wnoszą poprawkę, która wylicza artykuły, mogące uleść rewizji, wszakże nie krępuje w niczem kongresu. Ferry oświadcza się przeciw poprawce i oznajmia, że projekt rządowy w jego pierwotnej osnowie stanowi zasadniczą część programu dzisiejszego gabinetu, który nie mógłby nadal spełniać swojego zadania, gdyby izby nie dały mu dowodu zaufania przez niezmiennie przyjęcie projektu.

Londyn 1-go lipca.

Wniosek Gladstone'a, aby wotum nagany zostało wzięte pod obrady przed innymi wnioskami, był na wczorajszym posiedzeniu gmin silnie zbijany przez Goeschena i innych, jako niepolityczny, poczem izba odrzuciła takowy 190 głosami przeciw 148. Gladstone poniósł przeto klęskę parlamentarną.

Londyn 1-go lipca.

W Edyburgu spłonął wczoraj „teatr królewski”. Ofiar w życiu nie było.

Chrystjanja 1-go lipca.

Storthing uchwalił 84 głosami przeciw 25 przypuszcic radców państwa (ministrów) do udziału w obradach izby.

Petersburg 1-go lipca.

W dniu wczorajszym Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz wraz z dostojną Małżonką powrócił z podróży do gubernji nowogrodzkiej i ołonieckiej.

Petersburg 1-go lipca.

Poruszona w początkach tego roku myśl założenia kasy wsparcia dla rodzin pozostałych po górnikach, którzy postradali życie w kopalniach, ma być, wedle zapewnień dzienników tutejszych, bliską rzeczywistością.

Petersburg 1-go lipca.

Nowoje wremja donosi, że w ministerjum skarbu złożone zostały liczne prośby o koncesję na założenie cukrowni w kraju Zakaukaskim.

Petersburg 1-go lipca.

Opublikowane zostało postanowienie synodu w sprawie uczczenia w dniu 6-ym kwietnia r. 1885-go tysiącletniej rocznicy śmierci apostoła słowian Metodjusza.

Cholera.

Dzisiejsze wiadomości, nadeszłe ostatnią pocztą zagraniczną, o tyle są niepokojące, iż doniesiono o wypadkach zaskłębienia w Saulnes i Ventimiglia.

Co do tej ostatniej, to wiadomo, że zawiózł ją tam podróżny, uchodzący z Tulu. Co zaś do miejscowości „Saulnes”, depesza powiada, iż leży ona „w pobliżu Longwy”. Znana jest twierdza Longwy, ale ta leży na samej granicy północnej Francji od strony Luksemburga w departamencie Meuzy. Wierzyć nam się doprawdy nie chce, aby cholera pojawiła się nagle aż u drugiej kończyny Francji. Byłaby to już istotnie surowa groźba dla Europy. Wolimy wszakże wierzyć, iż mowa tu jest o innem Longwy.

Dr. Rochard, delegat ministerjum, przesłał rządowi nowy raport, z którego wynika, iż cholera „ustąpiła się” w Tulonie, to znaczy, że doszła do pewnej miary, której nie przekracza. Śmiertelność dzienna fałuje pomiędzy cyfrą 8 a 10. Przeniesienia choroby dr. Rochard nie zauważył ani w szpitalach, ani w mieście, ani w okolicach tegoż, gdzie kilka osób umarło.

W Marsylii cholera zwiększa się powolnie.

W ogóle zaciętość zarazy nie jest tak wielką, skoro od dnia wybuchu jej w dniu 20 z. m. do obecnej chwili najwyższa stosunkowo cyfra chorych wynosiła 10, z wyjątkiem fatalnej niedzieli (d. 22 z. m.), w której umarło zapewne skutkiem nadużycie świątecznych osób trzynastu.

Ostatnia poczta.

Tulon 29-go czerwca.—Od wczoraj godziny 6-iej wieczorem do dzisiejszego południa było tu cztery wypadki śmierci na cholere (co do cyfry zgonów zachodzą zawsze sprzeczności, *przyp. red.*).

Tulon 29-go czerwca.—Mer Tulonu wystosował telegraficzne zapytanie do ministra spraw wewnętrznych, czy wobec pojawienia się cholery w Marsylii, ciągle uważa jeszcze zarazę tutejszą za sporadyczną. Dr. Rochard w raporcie do ministra orzeka, iż zaraza przestała wzrastać; lekkie zwiększenie się cyfry zaśłabnięć od piątku przypisuje on wpływowi niebywałych upałów. Nie została dotąd stracona nadzieja umiejscowienia zarazy. Pewnikiem jest, że parowiec „Sarthe” cholery nie przywiózł. Urzędowi koledzy Rocharda, doktorowie Proust i Brouardel, zatwierdzają w całości ten raport. Z soboty na niedzielę do południa było tu ośm zgonów cholerycznych. Kapitan fregaty Bellot zabił się, wyskakując z okna. Był on w paroksyzmie febrji i zdawało mu się, iż żona jego dostała cholery. Z Saulnes pod Longwy sygnalizują wypadek cholery.

Marsylja 29-go czerwca w południe.—Wczoraj wieczorem przybyła tu komisja sanitarna z Tulu. Dr. Brouardel wyzdrowiał. Komisja odjeżdża w poniedziałek do Draguigan (na drodze do Nicei). Po między zmarłymi wczoraj na cholere ośmiu osobami było troje dzieci. Pompierzy zmywają ulice i place. W parku Borelly i na wzgórzu Pugeta urządzono namioty dla rekonwalescentów.

Marsylja 29-go czerwca.—Od wczoraj wieczorem godziny 6-iej do dzisiaj wieczorem godziny 6-iej umarło tu dwie osoby na cholere (według innej depeszy cztery; *przyp. red.*). W szpitalach niema żadnego cholerycznego.

Ostatnie telegramy.

Paryż 1-go lipca.

Dr. Brouardel w ponownym raporcie uznaje cholere panującą w Tulonie za azjatycką.

Paryż 1-go lipca.

Znakomici specjaliści w zakresie chorób epidemicznych Brouardel i Proust, delegowani do Tulu, którzy utrzymywali, iż epidemja jest cholere sporady-

czna, po ukazaniu się cholery w Marsylii twierdzą obecnie, iż jest ona azjatycką, lecz w lżejszej formie.

Paryż 1-go lipca.

Z Tulonu telegrafują pod dniem dzisiejszym, że liczba wypadków śmiertelnych zmniejsza się. Natomiast wzrasta w okolicy. Teatry zamknięte. W nocy było w ogóle 103 chorych. Wczoraj wieczorem urządzono pochód z pochodniami dla rozrywki wylekłych mieszkańców. Gorąco duszące. Żegluga i handel ustały zupełnie z powodu kwarentanny.

Marsylja 1-go lipca.

Cholera porywa tutaj w przecięciu dziennie pięć ofiar. Ludność tłumnie opuszcza miasto, przenosząc się głównie do Algieru i Paryża.

Ateny 1-go lipca.

Podróźni i towary przybywające z portów francuskich nad morzem Śródziemnym ulegają ośmiomiesięcznej kwarentannie.

Wiedeń 1-go lipca.

Okrety, przybywające z portów francuskich morza Śródziemnego i z Algieru, poddawane są stosownie do okoliczności, dziesięcio lub dwudziestodniowej obserwacji.

Wiedeń 1-go lipca.

Rząd ogłasza, iż cholera w Tulonie uznana została za azjatycką i dlatego zarządza najsurowsze środki ostrożności.

GIEŁDA:

dnia 1-go lipca 1884-go r.

Dotrzymały się w notowaniach porannych cyfry wczorajszych notowań urzędowych. 204.50 było przeciętną taksacją wartości 100 rs. w wekslach na Berlin na dostawę końcomiesięczną.

Stosowano się do tego i u nas, zapytując się siebie wzajem, o ile podstawową może być wieść o pożyczce z jednej strony i o ile mogą być straszne wieści o epidemii.

W każdym razie w porównaniu do dnia wczorajszego, czyli raczej do szacowań, pod wpływem których operowano, lepszą była dość znacznie sytuacja i przewidywana obniżka kursów walut obcych dosyć pokładnie się rozwinęła.

Za weksle na Berlin tak długo jak i krótkoterminowe żądano 48.95 czyli znów o 12 1/2 k. taniej, niż wczoraj. Długoterminowe w drugiej połowie czynności giełdowych po 48.87 1/2 oddawano, podczas gdy za krótkoterminowe — za które z początku za pierwszorzędnym podpisem 48.90, płacono — później oddawano coraz taniej 48.87 1/2, 48.85 i niżej po 2 1/2 k. ustępując, aż do 48.77 1/2.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie roirono interesów.

Na Londyn ciągle bez obrotów — o 1 kop. niżej żądano — 9.95.

Na Paryż o 10 kop. taniej 39.80 żądano i również o 10 kop. taniej — 39.67 1/2 — płacono.

Na Wiedeń 82 — również o 10 k. mniej żąuano — bez kupujących.

Obroty jakkolwiek bardzo słabe jednak o drobnostkę wyższe niż wczoraj.

Papiery ciągle złe. Listy likwidacyjne większe 87.70, o 5 kop. taniej, mniejsze po 87.30 o 10 kop. taniej niż wczoraj ofiarowano.

Pożyczka wschodnia drożej 93.10 lecz bez nabywców.

Pożyczka premjowa I-ej emisji po 221.25, II-ej emisji po 208.50 kupowano w niewielkich ilościach.

Listy wileńskie długoterminowe 93.50 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie jeszcze niżej niż wczoraj 97.50, 97.40, 97.10 za serji I-ej żądano choć kupowano A. po 96.95 i 97, B. po 96.90, małe po 96.75 zaledwie. Serji II-ej bez ruchu; serji III-ej 96.75, 96.70 — płacono z początku po 96.40 bez różnicy, później małe po 96.30 i 96.20. Serji IV-ej 95.55 w żądaniu lecz kupić można było po 95.35 i 95.40.

Miejskie bez obrotu 94.50, 92.75, 92.30 i 92 w żądaniu.

Obligacje miejskie po 90.90 ofiarowano.

Łódzkie 84.50, 84.83.

Akcje w zastoju.

Godzina 12 1/2. Usposobienie wyczekujące słabe. Kursów końcowych już płacić nie chciano.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 1-go lipca 1884 roku.

Dostawy dzisiejsze wcale obfite i więcej niż dostateczne w porównaniu do pokupu.

Wystawiono na sprzedaż 1000 korcy pszenicy i około 600 żyta.

Co do pszenicy gatunki różne, przeważnie średnie i wyżso-średnie, a nawet i prawie wyborowe.

Płacono 8.55, 8.85 i aż do 9 za średnie wedle dobroci. Najlepsze z dostawionych 9.30 osiągnęły. (Wczoraj przez omyłkę zamiast 6.22 1/2, wydrukowano 6.52 1/2, co się niniejszem prostuje).

Żyto w gatunkach prawie wyborowych, a nawet i istotnie bardzo dobrych, licznych miało amatorów, a przy konkurencji nawet wysokie ceny płacono.

Konkurowali młynarze dosyć chętnie, kupując z powodu wietrznego powietrza.

Płacono za wyborowe 7 do 7.10 za korzec. Innych gatunków ziarna wcale na sprzedaż nie wystawiono.

Owsa nie widać i drogi.

Ceny siana 30—50 kop. za pud świeżego, które od deszczów ucierpiało.

Również tyle płacono za stare lecz niezbyt świeże.

Słomy prawie wcale nie było.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem

dnia 28-go czerwca.

Tydzień miniony korzystniejszym dla handlu cukrem się przedstawia.

Usposobienie ogólne osłabło znacznie i ruch się zmniejszył. Ceny wprawdzie utrzymują się mniej więcej na tym samym poziomie, lecz ożywienie jakie panowało w tygodniu minionym i na początku bieżącego, zmniejszyło się tak, że obroty znów zredukowały się do detalicznych tylko sprzedaży.

Doniesienia ostatnie z Petersburga są słabe. Rynek tamtejszy pozostaje bez ruchu prawie przy usposobieniu bardzo słabem. Towar tak gotowy jak na dostawę letnią jest raczej ofiarowany przy braku chęci kupna. Mączka w małych ilościach pierwszych najlepszych gatunków po 5.80 za pud sprzedawano. Rafinady w bardzo małych obrotach. Marki ukraińskie po 6.40 za pud płaconoby.

Z Kijowa i Moskwy również nadchodzące wieści nie przedstawiają się przyjaźnie i wywierają wpływ uciskający.

W pojedynczych beczkach sprzedawano:

Lyszkowiec z powodu wyczerpania po 3.90.

Hermanów 3.72 1/2.

Leonów 3.70.

Oryszew 3.70.

Rytwiany 3.70.

Sprzedano też partję większą 300 beczek Sannik po 24.67 1/2

za kamień 24-funtowy, do odbioru w przeciągu 3 miesięcy.

Mączka w małych ilościach po 3.20 za kamień.

Dziś też dokonano tranzakcji większej mączką z przyszłej kampanji. Sprzedano bowiem około 5000 pudów Krasinka i Młodzieszyzna po 3.15.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 28 i 29 czerwca r. 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Szpilewski, Nowogrodzka 29, — Jan Nowickow, zarząd policyjny, — Lubiąski, biuro fabryki Młodzieszyn, Marszałkowska 40, — Edwardowi, — J. Glikson, Zielna 20, — Krasiński, — Perkoski Bukowińskiego, Aleja Jerolimiska nr 12, — Minhat, Marjańska 1, — Zlasnowski, — Twarda, Goldberg Zangeim, — Sasaki hotel, Stanisław Hempel, — Risse Pekarska, Dzika, — Marja Opatowicz, Plac teatralny 14, — Pankowski, Kotzebue 3, — Hotel Angielski, Czarnecki, — Hotel Wrocławski, Korman, — Sommer, — Biderman, Franciszkańska 1804, — Smolna nr 6, baron Nolde, — Kazarzewski, Nowy-Swiat 30, — Pani Piotow, Stare-Miasto 28, — Płaczkowski, — Mowsza Blum, Gęsia.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Prenumeratores z Mińska.* — Czy formalności paszportowe zostaną dla udających się pociągiem spacerowym do Sobót zmodyfikowane i ułatwione, nie jest jeszcze wiadomem. Od osób urządzających tę wycieczkę otrzymaliśmy tylko zawiadomienie, iż wniosły do władzy właściwej podanie o ulgę w opłatach i formalnościach. Jak tylko decyzja nastąpi nie omieszkamy o niej donieść.

— *Stalej czytelnicze.* — Mapę poglądową opracowała p. Woyciecka, geologiczną zaś inżynier Hałaczkiewicz.

TEATRA.

LETNI (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Straszny dwór” (ostatni występ p. Fillippi-Myszugi). Jutro: „Krewniaki”. — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Nie ma męża w domu” i „Małżeństwo w czwórce”. Jutro: „Nie ma męża w domu” i „Wyspa Tulipatan”.

— Próba choru Tow. muzycznego na wianki pod kierunkiem p. Kaz. Danysza, dyrektora akad. muzycznej w Berlinie, odbędzie się we czwartek d. 3-go b. m., o godzinie 5-iej po południu w salach redutowych. (769)

MARSZAŁKOWSKA

N° 54

obok Świętokrzyskiej.

Mamy honor polecić względem szanownej publiczności nowo-otworzony przy ulicy Marszałkowskiej nr 54 skład **obci papierowych, cerat, rolet, gzemsów**, oraz **choowników** kokosowych i jutowych, posiadając na składzie na równi z pierwszorzędnymi tutejszemi magazynami znaczny wybór **dobrego i gustownego** towaru, takowy jednak sprzedawać będziemy **po cenach niższych** i dlatego też liczymy nie tylko na klientelę Marszałkowskiej i przyległych ulic, ale i na mieszkańców odleglejszych części miasta, którzy z pewnością nie pożałują trudu dalszej drogi, gdyż na każdym zakupie w magazynie naszym poczynionym, bezwarunkowo znajdą rzeczywistą oszczędność. (731)

J. Lubelski i S-ka.

Komisja wystawy

podaje do wiadomości, że próby ze zniwiarkami i kołsiarkami odbędą się w dniu 28 lipca r. b. w Brwinowie. Próby z kartoflarkami odbędą się tamże w dniu 29 września r. b. (765)

— W warszawskim Instytucie głuchoniemych i ociemniałych wyrabiają się **hamaki** rozmaitej wielkości i po różnych cenach, które nabywać można w samym zakładzie u dozorcę warsztatów.

2112) **Dr Grodzki** leczy choroby skłonięte oraz niemoc wskutek takich. Aleksandra 17.

— **Dr Władysław Mączewski** przeprowadził się na ulicę Erywańską nr 4a. Przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu z chorobami wewnętrznymi specjalnie wieku dziecięcego. (Sześć miesięcy ospy ochronnej). (2120)

— **D-ta M. H. Neumark** **Tłomaczka** 9. Wstawia zęby po rs. 2. (2127)

KRYNICA.

Między Tarnowem a stacją Muszyna-Krynica kursują 3 pociągi dziennie bez przerwy jak dotąd. Dojazd od dworca w Muszynie do zakładu w Krynicy w zupełnie dobrym stanie.

Obecnie pogoda utrwaliła się, codzień cieplej. Spustoszeń przez powódź Krynica nie ucierpiała żadnych.

Stosunki zdrowotne pomyślne. Ruch gości kąpielowych codzień więcej ożywiony.

C. k. zarząd zakładu zdrojowego. (767) Krynica 27 czerwca 1884 roku.

Sokołowski.

— Zawiadamiam pp. aptekarzy o sprowadzeniu

Chininy

z kilku renomowanych fabryk, którą po cenach granicznych, stosownie do kursu sprzedawacze czują się w obowiązku nadmienić, że chinina była próbowaną chemicznie pod moim osobistym kierunkiem i kontrolowaną przy pomocy polaristrometru Wildego. — **Mutniański**, wł. apteki.

HERBATE

bepośrednio sprowadzoną własnej firmy, pol

Dom Rolniczy

H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikiera.

Skład główny **Hotel Europejski.** Filja plac **Resursy Kupieckiej.** (672)

— **Nagrody rs 5.** W dniu 30 b. m. **wybiegl** z pod nr. 12 przy ul. Wiejskiej **wyżel (ceter)** cały żółty, łacie łap białe, wabi się Medor. Kto odprowadzi pod wskazany adres do stróża domu, otrzyma powyższą nagrodę. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. (768)

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 1-go lipca 1884 r.

Weksle:		Z końc. giełdy	
		żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.		48.95	—
Londyn 1 funt sterl. " "		9.95	—
Paryż 100 franków " "		39.80	—
Wiedeń 100 guld. " "		82.	—
Papiery publiczne:			
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.		97.60	—
	m.	97.10	—
Listy zast. m. Warsz. serji	I	94.50	—
	II	92.75	—
	III	92.30	—
	IV	92.	—
Listy zast. m. Łodzi serji	I	84.50	—
4% Listy likwidacyjne duże		87.70	—
	małe	87.30	—
Akcje i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy		90.90	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100		—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100		—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.		—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.		—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.		—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.		—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi		—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia		—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru		—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów		—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru		—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.		—	—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.		—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 12¹/₂.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 125.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 84¹³/₁₆.
Od Listów likwidacyjnych kop. 33¹/₂.

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 1-go lipca 1884 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała	—	—	850	900
" " wyborowa	—	—	—	930
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	700	710
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies 141 f.	—	—	—	—
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . . .	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" solone pud	—	—	—	—
Siana pud 30	50	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 1-go lipca 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 70.
" wiadro rs. 8 kop. 30¹/₂.



NA NAUKĘ KROJU



i szycia sukien, okryć damskich, dziecinnych i wszelkiej bielizny, z zastosowaniem do każdej figury i mody, przyjmuję każdodziennie we własnych szkołach i wykładam według własnej metody „Najnowszej i najpraktyczniejszej”, za którą nagrodzony na wystawie, przyznano mi patenty wynalazku, w Paryżu, Brukseli i innych stolicach. Edycja 8, nowe zawiera najświeższe wzory, wyczerpujący wykład, według którego nawet same panie wyuczają się kroju za pomocą sztucznej linijki ułatwiającej bardzo naukę rysunku, lub też od ręki a la francuzkim sposobem. Cena metody kroju sukien z 37 tabl. rys. rs. 3 kop. 50; linijka krojowa rs. 1 kop. 50. Cena metody kroju bielizny z 250 fig. rys. rs. 2.—Nauczyciel i autor wymienionych metod. K. GŁODZINSKI, Miodowa № 1. 2196

Magazyn Towarów Bławatnych ruskich, krajowych i zagranicznych, E. A. HEURICH, ulica Miodowa, róg Senatorskiej Nr 2.

Na bieżący sezon zaopatrzonej w wielki wybór materiałów wełnianych, jedwabnych na suknie i okrycia, aksamitów czarnych i kolorowych, satin i batystów francuzkich, zefirów angielskich, dreliszków na ubrania męskie i dziecięce. Towarów białych, firanek, płócien zagranicznych i krajowych. 1028r

ALBUM Malarzy Polskich.

Wyszły 3 zeszyty, które zawierają:
1. Siemiradzki, „Wazon czy kobieta.”
2. Rossowski, „Skazana.”
3. Żmurko, „Messalina.”
4. Palecki, „Przebudzenie się Goplany.”
5. Getlich, „Uriel Acosta.”
6. Siemiradzki, „Odpoczynek Patrycjusza.”
Album można prenumerować we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji, w cenie rs. 1 k. 60, na prowincji, rs. 1.80 za zeszyt, zobowiązawszy się brać 12 zeszytów, osobno kosztuje zeszyt rs. 4. 1672r

Magazyn Ubiorów Męzkich Karola Szlis, Miodowa 6, obok składu aptecznego.
odznacza się zreczynem i wystudjowanym **Krojem** a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami za chęć jako przystępnymi. Gotowa robota również korzystnie do nabycia.—Na prowincję sposób brania miary wysyła. 1416

Promenada Belwederska. We Czwartek dnia 2 Lipca r. b., Wielkie Nadzwyczajne Ostatnie Przedstawienie NA BENEFIS słynnego linochoda Blondina (młodszego) Szeregóły w afiszach. 1683r

!ZGUBIONO!
Sola weksel na sumę rs. 900, wystawiony przez W. Antoniego Rogowskiego dnia 1 Styżnia 1881 roku p. Aleksandrowi Przegalińskiemu. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pod № 45 ulica Freta, A. Przegalińskiemu. Warszawa dnia 26 Czerwca 1884 r. 1663-R.
A. Przegaliński.

Z powodu wyjazdu zagranicę na czas dłuższy, w Magazynie Mód na Marszałkowskiej ulicy № 6a, odbywa się
WYPRZEDAŻ wielkiego wyboru damskich Kapeluszy, wykonanych podług ostatnich paryżskich modeli, po bardzo niższych cenach. 2246

Rajchman i Trendler
Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.
Warszawa, Senatorska 18.

Kopja z obrazu oryginalnego **FALERO „Balans Zedjana”** do sprzedania za cenę przystępną. Obejrzedź można od godz. 10 rano do 6 w wieczór w Zakładzie Tapieckim p. Jana Sobockiego, Nowy-Swiat № 52. 1675

Dziewiętnasty rok wydawnictwa

BLUSZCZ

najobszerniejsze, najużyteczniejsze i temsamem najtańsze Pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet, zawierające:

Artykuły o pracy kobiecej, wychowaniu i życiu rodzinnem, powieści, poezje i dramaty, korespondencje z kraju i zagranicy. Przeglądy ze społecznego życia Warszawy. Sprawozdania z dziedziny sztuki plastycznej. Rozbiory muzyczne. Przegląd piśmienniczy i teatralny. Wiadomości z nauk przyrodniczych i medycyny popularnej. Życiorysy znakomitych ludzi.

Wychodzić będzie w przyszłym kwartale

pod dotychczasową Redakcją i pod kierunkiem literackim

P. MARJI ILNICKIEJ,

Przy tem piśmie wychodzący Dodatek zawiera:

Mody Paryżkie wzory robót oraz kroje z najlepszego pisma paryżkiego, MODE ILLUSTRÉE, które jednocześnie i li tylko w Bluszczu ze wszystkich pism polskich są podawane.

Artykuły o gospodarstwie miejskiem i wiejskiem oraz Sekreta i przepisy gospodarskie wypróbowane i dokładnie opisane, przez doświadczoną autorkę książki p. t.: **365 Obiadów.**

W „Bluszczu” wychodzą obecnie powieści:

KTÓŚ. Powieść współczesna J. I. Kraszewskiego.

Z Krwawych dni, powieść przez M. BRADDON. Przekład z angielskiego.

„Sąd Boży”

Powieść słynnej Autorki **E. WERNER.** Przekład z niemieckiego.

Cena dotychczasowa utrzymana zostaje, pomimo że pismo skutkiem ciągłego rozszerzania ram, do potrójnych urosło rozmiarów.

PRENUMERATA WYNOŚI:

W WARSZAWIE:	POCZTĄ:
Miesięcznie 60 kopiejek	Kwartalnie rs. 2 kop. 50
Kwartalnie 10 ¹ / ₂ kop. 80	Półrocznie rs. 5
	Rocznie rs. 10

Adres: **Michał Glücksberg, Wydawca; Królewska 5.**

Kancelarja Szkoły

przy ulicy Hortensja № 2, otwarta przez wacacje od godziny 10 do 12 i od 3 do 5. 2316

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady Honorowego Burby.—Ulica Marszałkowska 56, wejście od Rysiej. 2315

100 Kapeluszy żałobnych z welonami, od rs. 4 do najwykwintniejszych.
30 Sukien żałobnych, od rs. 14 do 40, oraz wszelkie artykuły wędzące w zakres żałoby, poleca Magazyn **Fijałkowskich, 18 Senatorska 18,** wprost kościoła w podwórzu na parterze.

Poszukuje się **WSPÓLNIKA,** kupca, Polaka, obznajmionego z prowadzeniem interesu galanteryjnego, z kapitałem 3-eh do 5-ciu tysięcy rubli, do pierwszorzędnego interesu, egzystującego od lat 20-tu w Warszawie i przynoszącego 75% netto.—Wspólnika poszukuje się dla rozszerzenia zakresu i dla podziadu pracy, a nie dla braku kapitału. Oferty uprasza się składać w Kantorze Kurjera pod literami H. F. 29. 2312

NA CZASIE. Zapelna wyprzedaż **Obić papierowych** z powodu zwinięcia fabryki: dla Szanownych Obywateli odstępuje 10% niżej kosztu. **Hotel Litewski № 5, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.** Tamże można się dowiedzieć o kupnie Fabryki i wynajęciu Sklepu. 2310

W Wawrze,

za rogatką Moskiewską (Grochowska) 7 wiorst od Warszawy, jest jeszcze do wynajęcia letnie pomieszczenie, 4 pokoje z kuchnią i weneńską, w domu murowanym, jako też i Kolonia do sprzedania.—Bliższa wiadomość w Zakładzie wyrobów srebrnych L. Nast, ulica Danikowiczowska № 2. 2318

APTEKA

do sprzedania za 5.500 rs. Bliższa wiadomość w Składzie materiałów aptecznych Mrozowskiego na Miodowej ulicy. 2313

Posiadający kredyt bankowy, poszukuje

ZERANTA

na Warszawę i prowincję za prowizję, lub jeżeli pewnie, wspólnem giro.—Oferty dokładne nadsyłać sub „Sem. № 500, Warszawa.”

Dom i Grunt

w Sielcach pod Warszawą

W d. 9 Lipca r. b., o g. 10 rano w III Wydziale tutejszego Sądu Okręgowego sprzedana będzie przez publiczną licytację posesja Wilhelma Beyera, w kolonii Sielce № 4, pod samym wałem miejskim, rozległości 16878 łokci kw. z pięknym domem piętrowym drewnianym. Asekuracyjna wartość samego budynku 4000 rs. nieruchomości może być sprzedana jeszcze za niższą cenę, jako w 2-m terminie licytacyjnym. Wiadomość powziąć można w Kancelarii Sądu, u Komisarza Sądowego p. Krasuskiego lub u. Schellera, adwokata przys., Piłkackie № 5. 2231

ARBUZY (Kawony)

na całe sztuki i części, 1653r

KARCZOCHY,

olbrzymie świeże, poleca handel

BRACI WRÓBEL.

Na czasie z powodu kwartału

Wielki wóz resorowy, platforma, nadzwyczaj wygodny do przewożenia mebli, ciężarów, towarów itp., do sprzedania bardzo tanio. Dobra № 16, w Dystylarni. 2276

Młodzi sprytni ludzie,

umiejący dobrze czyścić szyby, znajdą korzystne stałe zajęcia.—Wiadomość: Zakład czyszczenia szyb, Niecała № 5, w dziedzińcu na lewo. 2311

Tschirschnitz.



Fabryka Powozów

M. Ziemińskiego,

Długa № 16, wprost Soboru Prawosławnego, przygotowała znaczny zapas różnego rodzaju powozów, jako to: Karocy, Landary, Fatony, Kocze z fordekami, Amerykańskie, Wołanty i Bryczki, znajdują się także i używane. 2013

Poszukuje się

DYSTYLATORA

do dystylarni wódek pp. Bromberga, Goldberg, w m. p. Ostrowie, gub. Łomżyńskiej. Wiadomość u A. Bamberg, ulica Nalewki № 29, w Warszawie. 2258

Dnia 21 b. m. w Sobotę, przy wysiadaniu z powozu przed domem № 51 na ulicy Marszałkowskiej, zgubiony został

Wachlarz

szyldkretowy, koronką czarną pokryty. Kto-by takowy znalazł, proszony jest o oddanie na ulicę Foksal, dom pp. Górskich, mieszkania № 1, za nagrodą rs. 5. 2253

AMERYKAN

w zupełnie dobrym stanie, bardzo tanio do sprzedania. Dobra № 16, w Dystylarni. 2277

Bardzo tanio, gdyż za rs. 1.500, jest do sprzedania

Maszyna parowa,

o sile 25 koni, stojąca, ze szwungradem, płytą, szrubami, wałem komunikacyjnym i dwoma kołami trybowymi i pompką alimentacyjną, w zupełnie dobrym stanie, z powodu zastąpienia ją maszyną znacznie silniejszą. Wiadomość na miejscu gdzie maszyna jest jeszcze w działaniu w Młynie Parowym Łotoszyńskim pod Hrubieszowem, wiorst 45 od stacji Chełm, albo też w Warszawie u właściciela młyna, ulica Chmielna № 35, drugie piętro od frontu. 2230

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domu po fabryce „Laferme,” Marszałkowska 32,

Lokale Fabryczne:

1. Sala na 1-em piętrze, o 7 oknach, mająca przestrzeni 18 łokci w kwadrat, (może być dodane do niej małe mieszkanie na 2-m piętrze);
2. Salka o 3 oknach, na parterze. 1612r

Poszukuje się

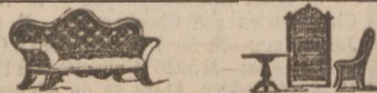
Majątek Ziemski

- 1) na wypłaty, w szacunku 80.000 rs.
- 2) Folwark blisko Warszawy, parę włók z dobrą rezydencją. Anszlęgi składają w Kancelarii Kurjera, pod lit. „X. F. M.” 2288

Do wydzierżawienia na lat 12-cie

Młyn Parowy

odległy od stacji kolei 8 wiorst, a od szosy o wiorstę.—Wiadomość w Kancelarii Jana Kleńniewskiego, Królewska № 4. 2289



TANIO

Kanapa, 2 Fotele, 2 Półfotele, 2 Szofeizy rysem kryte, rs. 50, Otoman, 6 krzesel tureckich, materia krytych, rs. 175, Kanapa, 2 Fotele, 12 Krzesel, krytych utrechtem bordeaux i stół, za rs. 135, oraz inne pojedyncze meble do sprzedania. Leszno № 18, miesz. 26. 2284

W dniu 11 Czerwca 1884 r. zgubiony został **Weksel** na rs. 265, wystawiony d. 12 Czerwca b. r., z terminem 4-ro-miesięcznym, przez S. Elechnowicza, na imię F. Elechnowicza i drugostronnie żyrowany in blanco przez F. Elechnowicza. Ostrzega się zatem, ażeby nikt wekslu tego nie nabywał, gdyż mam dowody, iż weksel ten dla Banku był wystawiony. 1649R

ELECHNOWICZ.

Ważne dla każdej fabrykacji!

Obszerny Lokal z Motorem Parowym

i piecem lakierniczym w środku miasta do wynajęcia od kwartału. Wiadomość ul. Dobra № 16, w dystylarni. 2275

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca lokal, w którym jest obecnie

Bawarja,

znana z odbycia, składający się z ogrodu zupełnie urządzonego, 6 pokoi, sali o 8-miu oknach, passażu, dużej kuchni, lodowni i z wszelkimi dogodnościami; tamże jest od św. Michała lokal dla stolarza lub temu podobnego rzemiosła, składający się z warsztatu mającego długości 42 łokcie, ogromnego mieszkalnego pokoju, wozowni i komórek.—Róg Dzielnej i Smocznej № 4.—Wiadomość Nowolipki № 27A, m. 6, od godz. 3—5. 2296

Zakład Restauracyjny

dobrze procentujący, jest do odstąpienia zaraz.—Wiadomość: ulica Elektoralna № 1 u p. Czajkowski. 1662r

Składy Materiałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna,

Senatorska Nr 464/5,

Marszałkowska Nr 52,

obok kościoła PP. Kanoniczek.

między ul. Rysią i Świętokrzyską,

mają zaszczyt polecić

Oliwę Nicejską (Vierge).

Oliwę Prowancką.

Octy Winne, stołowe i kuchenne.

Essencję octową Frankfurtską

Wodę Kolońską.

Perfumy francuzkie na wagę.

Ultramarinę i Farbki do bielizny

Krochmala pszenne i ryżowe.

1192R



Praktyczna Nowość!

patentowane, dziecinne

Wózki do składania

otwarty mają następujące zalety: złożony

zajmują mało miejsca w mieszkaniu, ważą mało, posuwają się lekko, materace są zbyteczne.—Dla osób mieszkających na piętrach, zajmujących małe lokale, lub w podróży niezbędne.—Dostać można w fabryce

EDWARDA ZÜRN, ulica Leszczyńska Nr 2,

i w sklepie p. ALFREDA ORTHWEIN, ul. Czysta Nr 6.

Kraków „Hotel Europejski.”

Obok dworca kolei żelaznej przy stacji kolei konnej. Nowozbudowany. 80 pokoi pięknie i wygodnie urządzonych od 60 krajc. i wyżej. Dłuższy pobyt po cenach niższych.

1258R

Zarząd Hotelu.

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki i ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410



przedsiębiorze budowę okrągłych

Kominów Parowych

z promienistych kamieni fasonowych, włącznie z dostawą materiału, z długoletnią gwarancją trwałości i nie ulegania wpływowi temperatury.

Referencje w Królestwie Polskiem, Austrii, Szwajcarii, Francji, Belgii, Hollandji i wszystkich prowincjach Niemiec. 729R

NASIENIE
Rzepy ścierniskowej
 v. ugorowej,
 otrzymał i poleca
Dom Rolniczy
H. hr. Skarbka
 i **W. hr. Ronikiera,**
 Krakowskie-Przedmieście w Ho-
 telu Europejskim. 1678R

Do wynajęcia
każdego czasu:
 przy ulicy Bednarskiej № 20 (tuż przy Kra-
 kowskim-Przedmieściu),

- następujące Lokale:**
- 1) Na 1-m piętrze od frontu **5 pokoi**, przed-
 pokój, kuchnia, z urządzeniem gazowym,
 wodociągiem i zlewem.
 - 2) **3 Pokoje**, przedpokój i kuchnia, na 1-m
 piętrze, w oficynie.
 - 3) **2 Pokoje** i kuchnia na parterze.
 - 4) **Pokój** na facjacie. 2303
 - 5) **Obszerny warsztat** z mieszkaniem i
 obszernym placem od ulicy Marjensztadt.

Puder Łabędziowy
Poudre Fleur de Cygne.
 Jest to najlepszy puder do twarzy,
 jaki kiedykolwiek istniał. Kto tylko raz
 go użyje, przekona się o jego dobroci
 i nie zechce innego używać. Przystaje
 niewidzialnie do twarzy, chłodzi i na-
 daje cerze naturalną białosć. Słowem
 preszysza doskonałością swoją wszyst-
 kie najbardziej zachwalone pudry.
 Cena pudełka rs. 1.50, z puszką
 rs. 1.80. Skład główny w Perfumerji
Aleksandra Kocha, ulica Krakow-
 skie-Przedmieście № 83.

E. ELIASSOHN
 przenosi z dniem 1 Lipca r. b., **mieszkanie**
 i **interes na ulicy Elekoralną** do domu
 p. Bersohna № 5, w drugiej bramie od pla-
 eu Bankowego. 2286

American Water.
 Woda amerykańska jest najdoskonals-
 szym preparatem ze wszelkich podob-
 nych. Przywraca siwiejącym włosom
 ich pierwotny naturalny kolor, po kil-
 kurazowym posmarowaniu. Do utrzy-
 mania koloru w jednolitości, dosta-
 teczne jest jedno posmarowanie tygo-
 dniowo.
Fabryka w Nowym-Jorku.
 Cena rs. 2.50, z przesyłką rs. 3.
 Sprzedaż w Warszawie u **Aleks.**
Kocha, Krak.-Przedm. 83; u **Leona**
& Co, ulica Nowo-Senatorska nr 4 i u
Aleks. Lipiak, róg Wierzbowej i Nie-
 ckiej.

Syndyk Tymczasowy
massy upadłości
M. S. Lichtenbauma,
 1631R
 podaje do publicznej wiadomości, iż na zasa-
 dzie art. 492 K. H. i upoważnienia Sędziego
 Komisarza, za zyanając od d. 20-go Czerwca
 (2 Lipca) r. b., od g. 4 po południu, w spi-
 chrzu przy ul. Franciszkańskiej № 26, sprze-
 dawać będzie przez publiczną licytację za go-
 towe pieniądze z wyłączeniem kuponów **pa-**
pier pakowy. Warszawa d. 12 (24) Czerw-
 ca 1884 r. — **M. Bedlicki**, adwokat przys.

Zakład Wyprzedaży i Kupna
B. Korpaczewskiego,
 Nowy-Swiat 42.
 Wyprzedaje: 1) Suki, okrycia, chustki,
 damskie małe używane. 2) Ubrania męskie.
 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzę,
 szkła, materje, zegary itp. przedmioty domo-
 wego użytku. Mający do sprzedaży podobne
 znajdują tamże miejsce styku. 742r

Magazyn Obuwia
 damskiego, męskiego i dzieciennego,
Teofila Szyszkiewicz,
 egzystujący od r. 1800, przeniesiony został z ul.
 Bielańskiej 6, na Nowo-Senatorską 3, obok Ho-
 telu Rzymskiego. — poleca się i nadal łaskawej
 pamięci Sz. Publiczności, przyjmując obstarun-
 ki tak hurtowne jak i detaliczne, które stara
 się skutecznie elegancko, prędko a tanio, za-
 razem specjalnie dla wszelkiego rodzaju kalek.
 2282 Z szacunkiem **Szyszkiewicz.**

54 Marszałkowska 54
 obok ulicy Świętokrzyskiej,
Nowo-otworzony
Skład OBIC PAPIEROWYCH
J. LUBELSKI i S-ka,
 poleca:
CERATY barchanowe, posadz-
 kowe i opatrunkowe.
OBRUSY białe, ceratowa
SKÓRE amerykańską Croqueta.
CHODNIKI jutowe i kokosowe.
ROLETY płócienne i żaluzjowe.
GZEMSY do firanek
 Wszystko w najlepszym gatunku
 i po najniższych cenach. 1618R

W dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., o go-
 dzinie 10 zrana, sprzedane będą przez publicz-
 ną licytację w drodze działów w Wydziale III
 Sądu Okręgowego w Warszawie
Dwie Nieruchomości w Kutnie,
 do SS-rów Grochowskich należące, №№ 4 i
 158 oznaczone. Licytacja rozpocznie się: pier-
 wszej od rs. 1.500, drugiej od rs. 3.000. Bliz-
 sza wiadomość u niżej podpisanego Obrońcy,
 popierającego sprzedaż działową, Długa 14.
Ksawery Tatariewicz,
 1652R
 Adwokat Przysięgły.

W drodze działów:
 sprzedaną zostanie w d. 27 Czerwca (9 Lip-
 ca) 1884 r., o g. 11 rano, w Kancelarji No-
 tarjusza przy Sądzie Okręg. Warszawskim
 Henryka Ciunkiewicza
Nieruchomość Nr 5062
 położona przy ul. Srebrnej i Wroniej, mają-
 ca przestrzeni ł. □ 15060, wraz z wszelkimi
 znajdującymi się na niej zabudowaniami. Li-
 cytacja zaeznie się od sumy rs. 15.000. Wa-
 runki sprzedaży przejrzeć można w Kancel-
 larji Henryka Dziewulskiego, adwokata przys-
 iętego, Erywańska 5. 1260

Patentowane
aparaty higieniczne
 Piece do osuszania wilgotnych i odwonia-
 nia zakażonych mieszkań, stałe i przenośne.
 Przyrządy do usuwania pary, swedu, w pral-
 niach, łazienkach, kuchniach etc. Piece do pa-
 lenia zakażonych przedmiotów (pościeli, podu-
 szek, materacy). Aparaty do spalania odchod-
 dów, szarpi, opatrunków przy salach zaraż-
 nych i raanych. Kamery dezynfekcyjne z do-
 szczerzonym niszczeniem chorobowych zarazków,
 urządza firma
J. Świecianowski i Sp.
 Złota Nr 4, od 10—3.
 Broszury ilustrowane tłumaczące system bu-
 dowy powyższych aparatów i warunki czysto-
 ści pokarmów, powietrza i wody, w języku
 polskim, francuskim i niemieckim są do na-
 bycia po cenie rs. 1 w księgarniach i biurze
 Spółki.
 Sprawozdanie o pracach p. Świecianowskie-
 go na polu higienicznym podaje czasopismo
 „Medycyna“ w № 6 i 7 r. b. 2299

Apteka
 do sprzedania. Blizsza wiadomość w składzie
 p. A. F. Galle pod lit M. 2205
DOBRA ZIEMSKIE 2319
 o cztery godziny od Warszawy odległe, 80
 włók rozległości mające, w tem lasu pięknego
 włók 30, bez służebności. Pałacu z oficynami,
 parkiem i ogrodami, trzy folwarki dobrze za-
 gospodarowane z wysiewem w płodozmianach
 pszenicy m. 180 i żyta m. 120, zabudowania
 murowane, inwentarze wystarczające i popra-
 wne, dochody gotowe 8.000 rs. wynosią. —
 Dobra te razem z inwentarzami, rzehomosciami
 i meblami są do sprzedania, pod dogodnie-
 mi dla kupującego warunkami, w połowie sza-
 cunku dom w Warszawie i sumy dobrze loko-
 wane przyjęte być mogą. — Wiadomość w kan-
 torze Dangel i Seyfert, Marszałkowska 43.

Folwark
 40 włók rozległości mający, w tem lasu so-
 sn wago i dębowego około włók 20, dobrze
 zabudowany i zagospodarowany, razem z in-
 wentarzami, jest zaraz do sprzedania z dogo-
 dną dla kupującego wyplatą, lub w zamian
 za dom w Warszawie i sumy dobrze loko-
 wane przyjęte być mogą. — Wiadomość w
 ulicy Berga № 3, m. 6. 2320

Owiec 260 sztuk
 opasowych, w Dominium Zaborów, za Wol-
 skiemi rogatkami, przez Gorce Babice, są do
 sprzedania do wyboru. Wiadomość na miej-
 scu lub Miodowa № 8, piętro II. 2304

Specjalna Fabryka 2302
wyrobów cynowych
i ołowianych,
 ulica Podwal № 32. **S. KRYNICKI.**

Ważna wiadomość
dla Fotografistów.
 Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Ame-
 rykański **Aparat fotograficzny**, do wyko-
 nywania 18 fotografii Bijou od razu. Wiado-
 mość: ulica Marszałkowska № 36, stróż wskaze.
 2301

4 rosłe Konie
 z Ressji. Jeden rysak, reszta zdadne do po-
 wozu i na wierzchowców, rassy poprawnej.
 Aleja Ujazdowska № 11, zapytać stangreta
 Kuźmy. 2300

W Druskiennikach
 zaraz do wynajęcia za bardzo przystępną cenę
 świeżo odrestaurowana **obszerna Willa**
 z należącem do niej ogrodem, położona nad
 Niemnem na lewym jego brzegu, wprost parku
 kąpielowego, foksalu i estrady orkiestrowej.
 2307

Wyprzedaż mebli
 dobrej roboty, własnego wy-
 robu, machoniowych i orze-
 chowych, Garnitury różne ezarne i orzechowe,
 Szoslongi, Szafy do sukien i do bielizny, Kre-
 densy, Stoły, Krzesła, Komody, Tualezy, Biu-
 ra, Łózka różne, Szafki noene, Umywalnie,
 Konsolki do kart oraz najtaniej mebluje poko-
 je i przyjmuje odnawianie i pakowanie mebli.
Zakład Stolarski, Leszno N. 50. 2308

Do sprzedania FOLWARK
 5-cio włókowy, w ziemi pszennej, w tem je-
 dna włóka łaki, z kompletnymi obsiewami,
 inwentarzem żywym, martwym i zabudowa-
 niami, do sprzedania na dogodnych warun-
 kach. — Wiadomość u szwajcara Hotelu Pol-
 skiego. 2314

Rs. 50,000---60,000.
 Na pierwszy numer hypoteki domu po-
 łożonego w Warszawie, wartującego
 około rs. 200,000, nie obciążonego za-
dniami długami, nawet pożycz-
 ką Tow. Kred. m. Warszawy, poszuki-
 waną jest powyższa summa. Wiado-
 mość u W-go Rejenta Rapackiego w gma-
 chu Sądu Okręgowego 2306

APTEKA PRZECYSZCZAJĄCA
 na sposób
CHAMBARD
The purgatif de
CHAMBARD
 przygotowane przez
BOLESŁAWA BUKAZEGO
 działawcę apt.
M. SOŁTYKIEWICZA
 Działają w sposób niezawodny w cierpieniach tak
 ostrych jak przewlekłych, w których idzie o dzia-
 łanie wypróżniające. Cena pudełka 75 kop. Naby-
 wać można w aptekach i składach materjałów
 aptecznych. (361)

**Skład wód mineralnych natural-
 nych, przy Apteczce pod firmą**
D. T. Heinrich
 istniejący, zaopatrzonej został w wody
 Vichy, tegorocznej czerpania ze źró-
 dła: **Grande Grille, Hopital, Celes-
 lins, Hautrives, Mesdames, Cho-
 mel.** — Woda Vichy używana jest w
 cierpieniach organów trawienia, w choro-
 bach wątroby, przy kamieniach żółcio-
 wych, w chorobach śledziony, w choro-
 bie cukrowej, przy wydzielaniu piasku
 i białka, w cierpieniach pęcherza, pe-
 dagrze, reumatyzmie, oraz w cierpie-
 niach nerwowych na podstawie arte-
 rycznej rozwijających się. 736R

KASSY ogniotrwałe i bezpie-
 czeństwa z C. K.
 Uprzywilejowanej
 fabryki
 1625R
F. WERTHEIM & Co
 W WIEDNIU,
 Skład, Nowo-Zielna № 42.
 Cenniki ilustrowane gratis i franco.

Najnowsze Korty i Materjały
 NA
Płaszczki damskie
 z fabryk krajowych
 jak również francuzkie i angielskie
 poleca
Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA.
 ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom
 hr. Krasińskiego. 679R

Dobra sposobność 1452R
dla pp. Kapitalistów.
 Sprzedany będzie w d. 8 Lipca r. b.,
 w drodze licytacji
DOM
 masiv murowany, 3-piętrowy, o 9-u o-
 knach frontu, z taktami oficynami, w
 około obszernego podwórza postawione-
 mi, oraz 2 place przy tym domu,
 na rogu ulicy Marszałkowskiej i Nowo-
 grodzkiej, obok dworca kolei Warsz.-
 Wiedeńskiej, w najzdrowszej okolicy
 miasta położone. Jeden plac od ulicy
 Marszałkowskiej łok. □ 2057, 2-gi na-
 różny łok. □ 2622. Wszystkie budynki
 solidnie wystawione z komfortem
 przez najpierwszych majstrów warszaw-
 skich — Dochód do 10,000 rs., po-
 zyczka miejska przyznana 38,000 rs.,
 do podniesienia zaraz. Vadium nie wy-
 magalne. — Blizsza informacja u adwo-
 kata Dziewulskiego, Erywańska № 5.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienio-
 nego środka, jako niezawierającego w swym
 składzie części szkodliwych dla zdrowia, do-
 zwala się na ogólnych zasadach handlu.
EAU REVIVANTE
 (woda odżywiająca), jest środkiem niezawo-
 dnym, przywracającym raz na zawsze wła-
 ściwy kolor włosów, o czem po użyciu każdy
 się przekona. — Leczy radykalnie osłabienie
 skóry i po wzmocnieniu takowej zapewnia po-
 rost i kolor. Użyteczność tej wody nawet nie-
 siwiejące włosy chroni na przyszłość i pozos-
 tawia je bez zmiany w pierwotnym odcieniu
 Cena fliszki rs. 2 k. 50. Sprzedaż przy ulicy
 Świętokrzyskiej № domu 20, mieszk. № 9, od
 godz. 10 rano do 3 po południu. 2148

Mamy honor donieść do wiadomości publicznej, że do RESTAURACJI i BAWARJI

pod „GWIARDA”

przy rogu ulicy Koziej i Senatorskiej pod Nr 11, utrzymywanej dotąd przez p. M. Waleszyńskiego dostarczane stale przez lat 9, Piwo Bawarskie z naszego Browaru, z powodu zmiany właściciela zakładu, od dnia dzisiejszego więcej już tamże sprzedawanem nie będzie.

W. KIJOK & Comp.

APTEKA

MAGISTRA FARMACJI

LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO, w WARSZAWIE.

przeniesioną została z dotychczasowego lokalu do drugiego domu, przy ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej, połączona zaś z Głównym Składem Wód naturalnych, Instytutem Wód Mineralnych Sztucznych i Składem Materiałów Aptecznych, moją własnością będących; — zaopatrzona odpowiednio do postępu nauki, w najnowsze aparaty laboratoryjne i przyrządy do ekspedycji lekarstw służące, oraz środki lekarskie i tak zwane specjalja francuskie i angielskie, może dokładnie i spiesznie, przy cenach przystępnych, wszelkim żądaniom leczącej się Publiczności zadosyć uczynić.

L. Ziemiński.

1676r

Krakowskie-Przedmieście 69, wprost Resursy Obywatelsk. Rzeczywista zupełna Wyprzedaż tylko do 8 Lipca r. b.

Krakowskie-Przedmieście Nr 69, wprost Resursy Obywatelsk.

Rzeczywista Zupełna Wyprzedaż tylko do 8 Lipca r. b. tylko do 8-go Lipca r. b.

Z powodu zupełnego zwinienia magazynu muszą być bezwarunkowo rozprzedane do d. 8 Lipca, następujące zapasy ubiorów męzkich i dziecinnych:

300 Garniturów Marynarkowych

poprzednia rzeczywista cena rs. 35, 30 i 28, obecna 20, 18 i 14.

400 Garniturów Żakietowych

poprzednia rzeczywista cena rs. 38, 35 i 30, obecna 22, 18 i 16.

200 Surdutów angielskich z kamizelkami

poprzednia rzeczywista cena rs. 35, 33 i 30, obecna rs. 18.

100 par eleganckich Pantalónów

dawniej, po rs. 12, 11 i 10, dziś po rs. 6, 5 i 4.

Garderoba dziecinna

po cenach niesłychanie niskich.

A wszystko to z najlepszych materiałów angielskich i francuskich. Kto zatem pragnie skorzystać z okazji, może się zaopatrzyć w elegancką garderobę po niebywałych niskich cenach.

Tylko do 8-go Lipca r. b.

z powodu zwinienia Magazynu

Rzeczywista Zupełna Wyprzedaż

Krakowskie-Przedmieście Nr 69, wprost Resursy Obywatelsk.

Rzeczywista zupełna Wyprzedaż tylko do 8 Lipca r. b. Krakowskie-Przedmieście 69, wprost Resursy Obywatelsk.

Ważne dla Fabrykantów.

CALWANIZERNIA

w Fabryce LENCZEWSKI & Comp.

przyjmuje wszelkie wyroby metalowe, jak: klucze, narzędzia chirurgiczne, żelazne polerowane przedmioty używane do powozów, chomont, siodeł, wyroby brązowe, jak: samowary, tace, brenera, lampy, zegary; wyroby galanterijne cynkowe, jak: lichtarze, popielniczki, postumenty do lamp, biusty, ramy, oprawy do portmonetek, guziki, spinki, szylidy itp. przedmioty na Nikiel, Miedź, Mosiądz, Złoto i Srebro, po cenach przystępnych.

ulica Marszałkowska Nr 32.

1679R

NAFTA wraz z beczką, franco Pelcowizna za pud rs. 1 kop. 20, Towarzystwo Produkcji Nafty BRACI NOBEL, ulica Długa Nr 43.

Kąpiele morza baltyc. Kahlberg na „Frische Nehrung.” Parowca do Elbing 2 razy dziennie; do Królewca i Piławy 2 razy tygodniowo. Stacja kolei Elbing. Znakomite wybrzeże. Silne uderzenia bałwanów. Kąpiele ciepłe. — Na stronie południowej w miejscu otoczonym, domy mieszkalne. Stacja klimatyczna z pięknym widokiem na zatokę. — Bala, wieczorki i koncerty. Na miejscu znajduje się lekarz i apteka. Blizszych szczegółów udzielają: Inspektor Wiegell w Kahlberg. i Dyrekcja w Elbing (Fr. Silberg.)

Specjalna Fabryka Gorsetów POD FIRMA „MARIE” Wyrabia Leniuszki, Gorsety dla osób w odmiennym stanie, jak również Gorsety do prostego trzymania się dla pensjonarek. Gorsety różnokolorowe od rs. 2. Niecała Nr 1, dom hr. Krasińskiego, 1 piętro.

PIGUŁKI ŻELAZNE D^{ra} RABUTEAU LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem. Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryskiego wykazały stanowczą skuteczność Pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: blednicy, bezkrwistości, w utratkach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekomalescencyach, w słabościach dzieci i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych brakiem krwi. PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcji. Zazywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem. Kuracja żelazem za pomocą pigulek Rabuteau jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie. Należy wystrzegać się podróbien, i wymagać jako gwarancję na każdym flaconie pigulek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon. Nabywać można w Paryżu u Clin i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

Magistrat miasta Warszawy. Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na roczną dzierżawę, t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1884 r., do takiejże daty 1885 r., posesji Nr 1171C w Warszawie, od rs. 1,500 rocznie. Mający zamiar ubiegania się o takąw dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 150 i na koszt ogłoszenia 25 rs., które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone. W a r u n k i są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdego-dziennie, wyjąwszy dni świątecznych. Wzór do deklaracji. Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok 1, t. j. od d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1884 r., do takiejże daty 1885 r., posesję Nr 1171C w Warszawie, za sumę rs. . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 150 i na koszt ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1592r

Z powodu zmiany lokalu odbywa się w Składzie Wstążek S. H. Dąbrowskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1, wprost Kopernika, ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ Kapeluszy ubranych za czwartą część wartości oraz kapeluszy nie ubranych czarnych i białych, najnowszych fasonów, po kop. 90. Wy-sortowane zostały również KORONKI, HAFTY, BROSZKI, WOALKI, CZE-PECZKI, KREPLISY po kop. 5 i 10, WSTĄŻKI różnokolorowe po kop. 5 i 10 za łokieć. 2244

Z powodu zupełnego zwinienia interesu do 8-go Lipca r. b. Zupełna Wyprzedaż wstążek, koronek, aksamitek, kwiatów, czeków, żabotów etc. etc. po cenach niepraktykowanie niskich, w sklepie na placu Teatralnym Nr 7, obok sklepu papieru u Szuster. Potrzeba: 5200 desek 8" + 1 1/4" 400 krokwi 6" + 4" Oferty adresować. Bormann, S. wede & Tem-ler, Warszawa. 2295

PARYŻANIN wykształcony, posiadający język niemiecki, życzy udzielać lekcje w Warszawie, lub wyjechać na wieś przez wakacje, na umiarkowanych warunkach. Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście Nr 36. 2270

LOMBARD kancjonowany i przez Rząd zatwierdzony. Pożycza na zastaw: wyrobów srebrnych, złotych, futer, dywanów, garderoby męskiej, dauskiej nie użytej i inne przedmioty wartościowe. — Ulica Nowy-Swiat Nr 41, w oficynie na lewo, od godziny 10-iej z rana, do 3-iej po południu. 1467r

KANTOR PRZEWOZOWY KROPIWNICKIEGO i S-ki,

Tłomackie Nr 6.

Uskuteczna po cenach bardzo przystępnych: przewóz narzędzi rolniczych i wszelkich towarów, oraz żywego inwentarza na specjalnych wozach.

Załatwia przeprowadzki na letnie mieszkania, z obowiązkiem powrotnego odstąpienia.

Przyjmuje zamówienia na przeprowadzki na nadchodzący kwartał.

1600r

!! WYPRZEDAŻ !!

Z powodu zmiany lokalu wszystkie **gotowe ubiory męskie**, znajdujące się w obecnym magazynie, **wyprzedają po cenach możliwie najniższych.**

1250R

E. Samet, Warszawska № 22.

Skład Materiałów Aptecznych i Farb A. RECZYŃSKIEGO I A. DYAMENTOWSKIEGO, ulica Gęsia Nr 8 w Warszawie,

poleca swoją:

Oliwę Prowancką i Nicejską.
Ocet.
Tran leczniczy.
Essencje Octowe.

Olejki eteryczne.
Ekstrakty pachnące angielskie i francuskie.
Specyfiki zagraniczne.
Wody mineralne,

oraz wszelkie materiały w zakres tegoż handlu wchodzące, **gatunki wyborowe**, — **ceny niezwykle umiarkowane.** 1654R

Nieprzemakalne Plandeki 1663 i Nieprzemakalne Płótna, własnej fabrykacji,

z najlepszego płótna żaglowego, podług najświeższej i najlepszej impregnacji, poleca najtaniej
Skład płótna **F. Biernath, Senatorska 22.**

Nauka i wychowanie.

Uczeń kl. VII, filolog, poszukuje korepetycji w Warszawie lub na wsi. Długa 17, mieszkania 10. 9972

Francuzka która ukończyła Konserwatorium zagranicą, posiadająca przytem śpiew i język niemiecki, życzy przyjąć miejsce na wyjazd. Wiadomość w biurze nauczycielskim Heleny Dąbrowskiej, ulica Krakowskie-Przedmieście № 43. 9771

Nauczycielka z wyższym patentem, rosjanka, udziela lekcje. Wileza 22, m. 10. 1565

Student politechniki rygskiej poszukuje lekcji. Oferty w kantorze Kurjera sub. „Ryżanin.” 10037

Student V-go kursu poszukuje na wyjazd w czasie wakacyjnym lekcji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. U. 10060

Student rygskiej politechniki, poszukuje lekcji. Oferty proszę składać pod liter. C. B. w kantorze Kurjera Warsz. 10025

Zakład wychowawczy Feliksa Konwerskiego, istniejący od lat 16, przyjmuje uczniów na czas wakacyjny lub całoroczny. Ulica Nowy-Swiat № 5. 8128

Potrzebną jest młoda osoba, niemka, na czas wakacji za rogatkami. Wiadomość: ulica Elektoralna № 32, w dystrybucji. 10066

Opieka, nadzór dla chłopców wyjeżdżających do wód zagranicę lub w kraju. Przyjmuje były nauczyciel rekomendacje posiadający. Chmielna 62A, miesz. 26. 10085

Nauczyciel znany z sumiennego wykładu udziela języka niemieckiego, w po południowych godzinach. Krucza № 6, m. 20. 10093

Potrzebna jest bona, niemka. Wiad.: ulica Elektoralna № 11, m. 1. 10126

Uczeń gimnazjum przynajmniej 4-ej klasy, zaraz, moralnego, prowadzenia się, może być przyjęty na wies. 7 wiorst od Warszawy, na czas wakacyjny, dla przygotowania jednego chłopca do 1-ej klasy. Wiadomość w sklepie zegarmistrzowskim p. Grabau, ul. Nowy-Swiat № 67, wprost Kopernika. 10128

Niemka, osoba uzdolniona, znająca swój język gruntownie i także obezna na językiem polskim, początkami muzyki, poszukuje miejsca stale lub na wakacje. Nowy-Swiat № 12, mieszkania 12. 10079

Student mat. fakultetu, przysposobiona do gimnazjum, oraz udziela korepetycji. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. D—m. 10139

Uczeń V-ej klasy, filologicznego gimnazjum, poszukuje korepetycji na wyjazd lub w miejscu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. X. Y. 10116

Uczeń VI kl. szkoły realnej przyw., posiadający muzykę, pragnie korepetycji na wies. Trębacka 11, stróż wskaże. 10073

Uczeń klasy VII gimnazjum IV, życzy udzielać lekcji. Marszałkowska 19, m. 5. 10105

Młoda nauczycielka z patentem, francuzką konwersacją i muzyką pragnie znaleźć miejsce na wsi na czas wakacji lub dłużej. Warunki b. przystępne. Żelazna 33, m. 8. 10152

Paryżanka młoda, bona, z dobrym świadectwem, poszukuje miejsca. Wiadomość: w biurze nauczycielskim Anny Dameran. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 10150

Francuzka potrzebna jest do towarzystwa, na korzystnych warunkach. Bielańska № 17, u pani Ciesielskiej. 10159.

Francuzi udzielają lekcji u siebie i na miejscu. Złota 3, m. 16. 10107

Pedagog doświadczony, kandydat nauk fizyko-matematycznych, pragnie z początkiem roku szkolnego udzielać lekcje matematyki w jednym z zakładów naukowych prywatnych męskich lub żeńskich. Zająby się również przygotowaniem do szkół lub też całkowitem kształceniem młodzieży w domu prywatnym. — Wiadomość: ulica Elektoralna № 28, miesz. 35 do godziny 10-ej z rana, lub też u szwajcara w biurze Izby Skarbowej Warszawskiej, Michała, Rymarska № 3, codziennie od 10 do 6 po południu. — Tamże do sprzedania (rzadkość) Uniwersalny Słownik j. francuzkiej M. Bescherelle'a 4 tomy, i Uniwersalny Słownik j. niemieckiego D-ra Daniela Zanders'a 3 tomy; jak również do użytku szkolnego: duży globus i mapy do nauki historii starożytnej i inne. 10142

Nauczyciel matematyki, przybyły z prowincji, który od wakacji wykladać będzie w szkole Górskiego, przygotowuje młodzież do egzaminów za cenę przystępną, oraz przyjąby stałe zajęcia w jakikolwiek biurze. Sto-Jańska № 6, m. 7, od 1—3 po połud. 10106

Młoda wdowa inteligentna, poszukuje miejsca u pojedynczej osoby do zarządu domem w Warszawie lub na wsi. Wiadomość: kiosk róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 1591

Posady i Prace.

Osoba średniego wieku, inteligentna, wykształcona, znająca muzykę, obznajmiona w gospodarstwie, oraz wszelkimi zyciui, poszukuje miejsca do pojedynczej osoby w zastępstwie matki do dzieci. Wiadomość w kiosku, róg Koziej i Senatorskiej. 9975

Młody człowiek znający język ruski, polski i niemiecki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość: Hoża 29, m. 12. 10013

Człowiek średnich lat, posiadający języki: polski, francuzki i niemiecki, znający buchhalterję i korespondencję handlową, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty uprasza składać do p. Dobkiewicza profesora, ulica Nowowiejska № 14, dla J. K. 10023

Dystylator zupełnie uzdolniony, posiadający dobre świadectwa i rekomendację, poszukuje miejsca w tymże zawodzie. Wiadomość Leszno № 49, m. 8. 9161

Osoba zająca i moralna, poszukuje miejsca dla panny do zamożnego domu. Ulica Wspólna № 17, mieszkania 1. 10033

Rs 3 nagrody temu, kto zwróci do cukierni Kwiecińskiego na Lesznie, zagubione kluczyki, między którymi był klucz od kasy ogniotrwałej. 10045

Potrzebne są panny, zdadne do upinania i do spódnic. Marszałkowska № 57, mieszkania № 12. 10067

Potrzebne są panny, uzdolnione do spódnic. Ulica Warecka № 7, miesz. 17, parter.

Potrzebna jest sklepowa, do pieczywa z kaucją. Wiad.: Mostowa № 3, w sklepie.

Potrzebna jest starsza panna do kroju. Wiadomość Niecała № 3. 10123

Władca praktycznie w postępowych gospodarstwach uzdolniony, potrzebuje takiej posady. Ulica Widok № 14, miesz. 14. 10088

Potrzebna uczeni do felczera. Ulica Ogrodowa № 55. 10111

Konaj młody przybyły z prowincji, z dobrymi świadectwami, poszukuje zajęcia od 1 Lipca. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 31, m. 23.

Potrzebny jest uczeń, do składu wódek, pod firmą F. Jankowskiego. Róg Białej i Elektoralnej. 10117

Panna kompletnie uzdolniona do staników i upinania spódnic potrzebna zaraz do pracowni Chłosowiczowej. Prózna № 3. 10098

Osoba kompletnie uzdolniona w kroju sukien, poszukuje miejsca w domu prywatnym na stałe lub na wyjazd. Wiadomość: Szczygła № 3, mieszkania 14, na dole. 10097

Panna kompletnie uzdolniona do sprzedaży podwójnej kontecki i galanterji, oraz obznajmiona z buchalterją magazynową, poszukuje takiego obowiązku w modnych magazynach, posiadająca cehubne świadectwo pierwszorzędneho magazynu. Adres: Świętokrzyżka, domu № 7, Mieszkania 15. 10099

Potrzebny jest uczeń do korzystnego rzemiosła brzoźniczo-cyżlerskiego, znający rysunki, od lat 15 do 16. Ulica Ogrodowa № 26.

Potrzebne są panny do staników i spódnic. Niecała № 12, w pracowni Rębalskiej. 10157

Potrzebne są panny do kwiatów. Ulica Nalewki № 9. 10110

Potrzebne zaraz panny, podręczne do sukien. Ul. Miodowa № 3.—Bronisława. 10120

Osoba młoda poszukuje zajęcia za sklepową u piekarka, za kaucją, jaka będzie żądana. Wiadomość: ulica Długa № 5, miesz. 35, drugie piętro, od godz. 8 rano do 12 w południe.

Potrzebne są zaraz panienki podręczne do bielizny. Ulica Nowogrodzka № 20a, m. 25, stróż wskaże. 10068

Potrzebny jest do browaru na prowincję kasjer-buchalter. Wymaga się kaucja. Pierwszeństwo mają znający się na interesie browarnym. Adresy składać w kantorze Kurjera pod znakiem M. B. E. 10074

Potrzebny jest rzadca praktycznie i teoretycznie obznajmiony z gospodarstwem rolnem, z dobrými świadectwami i powołaniem się na znane osobistości. Reflektanci tylko z takimi dowodami mogą się zgłaszać rano do 9-ej, Nowogrodzka № 13, miejscowy stróż wskaże. 10082

Rządca domu z kaucją rs. 600 — potrzebny jest do domu przy ulicy Mostowej. Wiadomość bliższa przy ulicy Brackiej № 2a, mieszkania 13, rano. 10077

Kupno i sprzedaż.

Kupuje! fortepiany, pianina używane. Marszałkowska 48, w magazynie mebli. 9911

Mebel bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-ciu pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszkan. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 9637

Mebel bardzo gustowne do sprzedania tanio, z 5-ciu pokoi, całe urządzenie lub częściowo, tremo, regulator, firanki. Twarda № 6, na lewo w podwórzu, w pałacyku, mieszkania № 41. 9530

Do sprzedania różne meble. Zgoda № 1, miesz. 17, na dole, od g. 1—6. 9926

Najtaniej! wyprzedaje wyroby złote i srebrne, jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65.—Tamże zostawiono garnitur z brylantami i turkusami za rs. 250 do sprzedania. 9966

2 kufry podróżne zagraniczne są do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w fabryce kwiatów E. Walkiewicz, Podwal № 16. 9892

Tanio do sprzedania z powodu wyjazdu szafy Gdańska z XVII-go wieku, ozdobiona rzeźbami, dwie komody z czasów Ludwika XIII i waza etruska, wszystkie antyki, obejrzeć można codziennie od 11 rano do 4 po południu, plac Warecki № 18, na dole u Janowej. 9006

Do sprzedania parę szaf rozbiętych i parę umywalni orzechowych, za cenę niską. Ulica Slińska № 26, mieszkania 14. 10012

Główny skład trumien metalowych, girlandy i wieńce, F. Trelle. Nowy-Swiat 76.

Do sprzedania urządzenie sklepowe, 2 szafy, 1 kontuar, lustro i lampy do gazu, w sklepie jubilerskim, Krakowskie-Przedmieście № 31, obok hotelu Saskiego. 10004

Z powodu śmierci właśc. są do sprzedania różne meble, sprzęty, domowe, 2 szafy dębowe, wózek. Nowy Świat № 23, wiadomość u tapicera. 10044

Kupuje! złoto, srebro, kwity lombardowe.—Złotna 1, mieszkania 23. 1578

Subjekt obznajmiony z czynnościami składu aptecznego, potrzebny. Wiadomość w składzie, plac św. Aleksandra № 3. 9914

Maszyny kompletne, nowe, do olejarni parowej, są do sprzedania. Wiad. w młynie parowym. Prosta № 6. 4642

Do sprzedania szafy sklepowe oszklone, kontuar i kantorek, szafka wystawowa. Ulica Leszno № 9, miesz. 18. 9539

Mebel kilka garniturów, mało używanych, oraz czarne z utrechtem jedwabnym i inne meble bardzo tanio. Ulica Miodowa № 13, u tapicera. 9138

Dwa nowe podręczne bardzo eleganckie francuzkie kufry z szulardami, są do sprzedania za poł. ceny, prawie tylko za koszt samego materiału, w dystrybucji, ulica Nowy-Swiat № 7. 9788

Umeblowanie salonowe eleganckie, gotowe, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ulica Marszałkowska № 60. 21

Bilard jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość, Szmulowizna № 3, u Jana Oltarzewskiego. 9800

Z powodu zwinięcia magazynu mebli, do zw. Jana sprzedają różne meble po bardzo niskich cenach, o czym na miejscu przekonąć się można. Marszałkowska № 73, róg Próżnej.

Mebel tanio wyprzedają się z powodu wyjazdu, tylko do 4 Lipca r. b. Bednarska № 18, m. 20. Zastać można od g. 2—5. 10039

Szafy orzechowe rozbięte, ładne. Ul. Ordynacka № 5, róg Wróblej. 10057

Szafa i kantorek sklepowe, ozdobne, orzechowe, zdadne do magazynu mód lub innego, są do sprzedania za przystępną cenę. — Kontuar oddzielnie może być sprzedany. Tamże są dwa stoły do sprzedania: jeden rozsuwany jesionowy, drugi zwyczajny duży, zdalny do krawieczyzny lub do domowego użytku. Świętokrzyżka № 6, m. 5. 10090

Antyki biurka, z tych jedna grająca, zegar grający, zegary, brązy, porcelana, dywany perskie, tureckie, szale, obrazy olejne, akwarelle, miniatury do zbycia. Leszno 37, mieszkania 13. 9913

Mebel mało używane do sprzedania b. tanio, garnitur orzechowy, aksamitem zielonym pokryty. Ulica Elektoralna № 28, m. № 10.

Szafa pakowna do rzeczy za rs. 12, zaraz. Elektoralna 32, miesz. 5. 10095

Z powodu zupełnego wyjazdu, wiele rozmaitych rzadkich i cennych dzieł sztuki, po cenach znizonych, do sprzedania. Rynek Nowego-Miasta № 4, obok kościoła św. Kazimierza, i-e piętro na prawo, od 2—6. 10101

Z powodu zmiany lokalu są do sprzedania garnitur mebli orzechowych pół jedwabna materia krytych, sofa skóra kryta, lustra i tremo. Warecka № 7, stróż wskaże. 10114

Żelaza kwiatowe i materiały, do sprzedania do 8 Lipca. Nowy-Swiat 46. 10112

Do sprzedania warsztat mechaniczny tokarski, zdalny i dla mosiężnika. Wiadomość: ulica Slińska № 38b, u Gabriela Gutbratt. 10121

Jest do sprzedania kasa ogniowra. Ul. Marszałkowska № 55, m. 27. 10094

Koza dojna do sprzedania za przystępną cenę. Wronia № 7, m. 12. 10129

Sprzedają komode, stolik orzechowy damski, kanarki barcowskie i klatki. Chmielna № 62A, mieszk. 26. 10084

Maszyna Singiera jest do sprzedania. Piekarska № 12, m. 4. 10071

Przedkta sposobność! Do sprzedania buhaj Shorthorn, z Anglii importowany, z atestami, który kosztował rs. 500, obecnie za 130 rs. Chmielowski, Krak.-Przedm. № 36. 10075

Łóżka orzechowe greckie, bardzo ozdobne; szaty rozbitane do sukien orzechowe, wszystko masiw, kredensy dębowe i orzechowe, umywalki do marmurowego blatu lub z takowym; cena przystępna. Ul. Krochmalna № 20, mieszk. 3. 10089

5 rolet włoskich (fałdowanych) nowych, do sprzedania po cenie kosztu. Chmielna № 4, u tapicera. 10080

Kapsułki damskie w różnych fasonach, po cenie możliwie niskich, w wielkim wyborze, w magazynie W. Dłużniewskiej, Marszałkowska 62. — Tamże przyjmują się suknie do roboty podług najwspanialszych fasonów.

Pinczorki 3-miesięczne są do sprzedania. — Ulica Elekoralna № 43, mieszk. 14. 10096

Walecia mahoniowa z bronzami (Empire), Kanapa, 6 krzesel, 2 fotele, stół, orzechowe, używane, rypsem jedwabnym pokryte, szafa jełonowa rozbitana, do sprzedania. Rynek Nowego-Miasta № 4, 1-e piętro na prawo, od godziny 2—6. 10102

Z powodu wyjazdu meble kawalerskie tania. Złota 18, m. 34, do godz. 12. 10108

Zabeczka: sofa, stoliki, posciel, zegar, szafki, pisma niemieckie, kufer, obrusy, serwety. Wiadomość u zegarmistrza: Wspólna 20.

Umeblowanie tania do sprzedania: garnitur czarny atlasowy, otomana, szeslong, kredens, stół, krzesła dębowe, szafa dębowa, umywalka, łóżko z materacem, konsolki, lustro, firanki, rolety, szafa kuchenna. Bracka № 12, stróż wskaże. 10154

Sprzedają piwa bawarkiego w butelkach ze szkladu A. Boenisch, oraz portera krajowego uskutecznią się na ulicy Żurawiej pod № 12, z odstawa do domów od najbliższej do największej ilości. Cena umiarkowana. 10148

Korzystne nabycie. Wyjeżdżając, sprzedaje się nie drogo: bielizna i garderoba damska, samowar tombakowy, firanki, portjery, lustro, łóżko z materacem na sprężynach, łóżko dziecinne i inne rzeczy, przy ul. Oboźnej № 1, w mieszkaniu p. Wasik. 10155

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elektryczki, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tania. Chmielna 25, stróż wskaże.

Antykwaryusz Makow. Solna 8, poleca meble, antyki, brzozy, szkło, porcelanę. Tamże nabywa wszelkie przedmioty starożytności, książki, ryciny, etc. 9590

Kasa ogniowra Bohtego, prawie nowa, do sprzedania. Wiadomość: Krak. - Przedmieście № 24, w fabryce gorsetów Marij Pajer, naprzeciw ul. Hr. Berga. Tamże pokój do wynajęcia. 9810

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 18

Do sprzedania, zamiany na dom lub inną posesję w Warszawie, albo też w bliskości Warszawy, a nawet wydzierżawienia na bardzo korzystnych warunkach, folwark 8 włók z młynem wodnym bardzo korzystnym, propinacją, pięknymi łąkami, lasem dębowym, zabudowaniami, inwentarzem i obsiewami, na gotówkę 20,000 rs. Wiadomość: ulica Widok № 11, mieszkania 6. 9877

Majątki ziemskie potrzebne są na zamianę na domy w Warszawie. Dzierżawy folwarków do wzięcia natychmiast. Wiadomość u dzielnicy Chybowskiej w Lublinie, Złota 56. 9955

Potrzebny jest wspólnik lub też współniczka, z kapitałem 2 do 3 tysięcy rs., do interesu od kilkunastu lat egzystującego, do brze procentującego. Oferty uprasza się składać w biurze ogłoszeń Senatorska 18, pod lit. A. K. 1548

Magle do sprzedania. Ulica pierwszorządna Krakowskie-Przedmieście № 79. 9828

Rs. 2,000 do 5,000 do umieszczenia na dom murowany lub drewniany. Wiadomość na ulicy Freta № 5, mieszkania 8. 1579

Rs. 4,000 potrzeba na 1-y № hypoteki. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 3. 10052

Dom do sprzedania w okolicach placu św. Aleksandra. Wiadomość: Bracka № 2A, u właściciela. 9885

Folwarczek do sprzedania, rozległości 2 włoki 16 morgów. Dom mieszkalny o 4-ch pokojach i kuchni. Ogród owocowy. 1 włoka łąk, 7 morgów lasu. Inwentarz żywy i martwy. Wiadomość u p. Ostrowskiego, Śliska 12.

20 tysięcy. Potrzebna pożyczka dwudziestu tysięcy rubli na hypotekę majątku ziemskiego, w pierwszej połowie jego wartości. Na majątku niema towarzystwa kredytowego ani żadnych służebności, tylko suma maleleńkich. Wiadomość: Aleja Jerolimiska № 3, kantor wynajmu karet i powozów. 9868

Urzednik kaucjonowany poszukuje pożyczki rs. 150 do 200, na mały procent. Gwarancja pewna. Adresy uprasza składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska № 18, pod lit. R. J. 1555

Dom do sprzedania, przynoszący dochodu 4,500 rs., do kupna potrzeba gotówki 13,750 rs. Wiadomość w składzie herbaty: Marszałkowska, róg Wspólnej № 34c. 9884

Folwark w powiecie łódzkim, morgów 402, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość pod adresem S. S. na poczcie w m. Tuszyńcu. 7828

Bardzo korzystna posiadłość miejska, położona w mieście powiatowym, blisko cukrowni, do sprzedania. Gruntu ornego 1-ej klasy morgów dużych 63. Dom dla lokatorów, budynki gospodarskie, inwentarze i zasiewy kompletne. Opis szczegółowy. Krakowskie-Przedmieście, domu № 13, mieszkania 8. 9450

Reby okrągłe różnej grubości są do sprzedania. Ulica róg Bednarskiej i Dobrej № 26, w fabryce fortepianów p. Veit. 1470

Sklep galanteryjno-norymberski, na najprzystępniejszej ulicy, w najruchliwszym miejscu, z kilkoletnim kontraktem do odstąpienia. Wiadomość u p. Simona, róg Marszałkowskiej i Próźnej. 9645

Sklep spożywczy kupiecki, z urządzeniem na Nowocarnię, z 2-oma oknami wystawowymi, po kojki, kuchnią i piwnicą jest do odstąpienia. Wiadomość: ulica Nowolipie № 11. 10135

Sklep wiktualów do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Ulica Dzielna № 34B. 10124

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania sklep spożywczy z wystawą. Ulica Próźna № 5. 10119

Zeranta poszukuje, mający kredyt bankowy w Warszawie i prowincji, za prowizją. Oferty: „Sem № 500, Warszawa.“ 10115

Mieczarnia renomowana od lat kilku istnieje do sprzedania. Wiadomość: Krochmalna № 32. — Tamże żądana jest kolonia do brze procentująca z wygodnym domem i z ogrodem w bliskości Warszawy. 10086

Uprasza się szlachetnych i litosiwych osób o pożyczkę od pięćdziesięciu do stu rubli (od 50 do 100) na umiarkowany procent. — Proszę zostawić adres w kantorze Kur. War. pod literami H. L. 10065

Ważne nie wymagające zwłoki. Kto ma w gotówce 6,000 do 8,000 rs. może przystąpić do interesu przynoszącego 25% czystego dochodu, gwarancja wszelka. Wiadomość Leszno № 18, mieszkania 16, z rana do 11-ej. 10138

Jest do odstąpienia restauracja, Nowolipie № 48. 10083

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania bawaria w suterynie pod № 1 przy rogu ulic Freta i Długiej, komorne bardzo tania. Wiadomość na miejscu. 10092

2 wille do sprzedania lub na zamianę na dom. Wiadomość od 1 — 2 w restauracji Kupieckiej, ul. Danielewiczowska 2. 10087

Dom murowany do sprzedania na Szmulowiznie, na lewej stronie ostatni nie dochodzący wału, przy samej szosie № 10. Dochód z domu rocznie 144 rs., a cena domu 1,800 rs. w dobrym punkcie przy fabryce żelaznej; na szynk lub bawarię prawo propinacyjne. 10127

Restauracja z urządzeniem do sprzedania. Wiadomość: ulica Dzika 37. 1589

Sklep spożywczy i dystrybucja z mieszkaniem jest do sprzedania z powodu wyjazdu na bardzo ruchliwej ulicy, dający pewne utrzymanie rodzinie. Wiadomość na Senatorskiej № 6, w sklepie obuwiu W. Czaplickiego.

Rs. 9,000 potrzebne na 2-gi № hypoteki dziecinieletnich. Wiadomość w cukierni Górskiego na ulicy Przejazd, od g. 11—2. 1588

Zakład zegarmistrzowski do sprzedania tania. Wspólna 20. 1586

Ktoby miał do sprzedania domek z ogrodem z rogatkami Warszawy, w cenie nie przewyższającej dwóch tysięcy rs., niech się zgłosi na ul. Aleksandra № domu 6, m. 1, między godziną 10 zrana i 2 po południu. 10147

Rs. 8 i 9,000 do umieszczenia na kamienicy kana 1-y № po Tow. Kr. w Warszawie. Wiadomość: Marszałkowska № 49, lokalu № 6, od godziny 3—4. 10158

Lokale.

Elegancki apartament: bardzo duży salon z balkonem, 2 duże i 4 zyczejane pokoje, przedpokój, kuchnia, zachowania, wygodka, góra, piwnica, na 1-m piętrze do wynajęcia bardzo tania od św. Jana. Oboźna № 1. 1535

Zaraz do wynajęcia pokój duży, umebłowany, z życiem. Nowy-Swiat 28, m. 11. 10007

Od 1 Lipca apartament z 7 pokoi, z łazienką i wszelkimi wygodami: 4 pokoje i mniejsze lokale. Ul. Widok № 19. 9859

2 pokoje z przedpokojem, elegancko umebłowane, tania. Nowy-Swiat № 48. 10010

Do wynajęcia od 1-go Lipca dwa pokoje z przedpokojem, meblami i usługą, każdy z oddzielnym wejściem. Złota 3, mieszkania 11, 4-ty dom od Marszałkowskiej. 9976

Pokój z przedpokojem, z oddzielnym frontowym wejściem, do odnajęcia od 1-go Lipca, może być umebłowany. Mokotowska 16, mieszkania 6. 9961

Do wynajęcia zaraz duży salon z sypialnią, elegancko umebłowany, z usługą, samowarem, na żądanie z obiadami. Marszałkowska 54, mieszkania 6. 9931

Letnie mieszkanie albo roczne. Domek szwajcarski z ogródkiem naprzeciwko ogrodu Belwederskiego. Komunikacja tramwajem. Bliska wiadomość: Jerolimiska 5a, mieszk. 1. 9907

W pobliżu placu Bankowego lub Teatralnego, poszukuje się pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem, obiadem i usługą, za rs. 16 miesięcznie. Wiadomość w składzie aptecznym, plac Resursy Kupieckiej. 9910

W hotelu Ukraińskim na placu Krasieńskim, zaraz do wynajęcia pokoje umebłowane, z usługą. 9889

2 stancje duże z piwnicą i spiżarnią w suterynie, na skład lub mieszkanie, za rs. 150 do najęcia od 8-go Lipca. Marszałkowska 65.

Od 1-go Lipca lub od 1-go Października przy ul. Ogrodowej, niedaleko od Solnej, pod № 5, jest do wynajęcia 5 pokoi z wszelkimi wygodami, zlewem i wodociągiem, oraz tunel składający się z 4-ch pokoi, może być mniejszy pokój, dla użytku na jaki zakład lub restauracja. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. 9715

Do wynajęcia zaraz mieszkanie umebłowane, bawialny, sypialny, gabinet, stołowy kuchnia z wodociągiem, zlewem, spiżarnia, piwnica i wygodka. Nowy-Swiat № 39, m. 5, miesięcznie lub rocznie, stróż wskaże. 8774

Od kwartału pięć, cztery, dwa pokoje, stajnia, wodociąg, zlew. Ciepła № 4, między Grzybowską a Twardą. 9997

Lokal, 6 dużych pokoi z wygodami, na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej № 32 (Laferme), do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość na miejscu. 1113

Blisko Saskiego ogrodu jest do wynajęcia ładny salon pojedynczy, lub z sypialnym pokojem umebłowany, może być z całodziennym utrzymaniem. Erywańska № 5, m. 14.

Grodzisk. Do wynajęcia od 8 Lipca r. b. 12 pokoi, kuchnia, na 1-m piętrze, w domu murowanym, za rs. 150 rocznie. Wiadomość w cukierni w tymże domu. 9935

5 pokoi z balkonem, 1-e piętro, do wynajęcia od 1 Lipca. Wspólna 4, od placu. 9199

W domu pod № 6B, przy ulicy Siennej w Żelazną, w drugim domu przed placem Witkowskiego, są do najęcia lokale wygodne i nie drogie, złożone z sklepu 3, 2 i pojedynczych pokoi z kuchniami. Wiadomość u rządy domu. 9799

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b. pokój oddzielny frontowy na 1-m piętrze za 8 rs. miesięcznie. Na żądanie może być samowar i usługa. Nowolipie № 16, mieszk. 4. 1583

Mieszkanie umebłowane do odstąpienia w kwartale, od 1 Lipca, z powodu wyjazdu. Jerolimiska 5, m. 14. 10153

10 pokoi na 1-em piętrze, ze wszelkimi wygodami i stajnią na 4 konie, do wynajęcia od św. Jana. Smolna № 1. 10161

7 pokoi na 2-m piętrze, ze wszelkimi wygodami do wynajęcia od św. Jana. Ulica Smolna № 3. 10160

Wśród ogródków, mieszkanie słoneczne, wysokie, suche, ciepłe, parter: 2 pokoje, jeden z cygankiem, przedpokój rs. 140 rocznie; piwnica, góra; 2-e piętro: pokój rs. 60 rocznie. Od Kopernika, Oboźna, przy Dobrej № 8, ku Tamce. 10125

Lokale od 1 Lipca, od 430 i 480 rs. rocznie; w czystym i suchym domu, pomiędzy ogrodami położonym, przy ulicy Prostej № 4, drugi dom od rogu Twardej. 10109

Zaraz do wynajęcia salon, pokój sypialny z wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze, od frontu, umebłowany, z usługą, przy poważnej rodzinie. Niecała № 12, m. 4. 10118

Jest do wynajęcia letnie mieszkanie, od Piaseczna wiorst 5, z ogrodem i w bliskości las sosnowy. Bliska wiadomość: ulica Piękna № 9, mieszkania 13. 10104

Salon umebłowany do wynajęcia każdego czasu Chmielna 5, mieszk. 4. 10134

Do wynajęcia mieszkanie dla osoby przyzwyczajonej do jakiego zajęcia, lub emerytki przy jednej osobie. Elekoralna № 4, mieszkania 10. 10081

W Ojcowie letnie mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość piśmienną o warunkach uzyskać można pod adresem: W-ny Albert Sturm w Krakowie Hotel Polski, lub na miejscu u tegoż A. Sturma w Ojcowie. 10070

2 pokoje duże, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, zaraz do wynajęcia za rs. 15 miesięcznie. Ogrodowa 23, mieszkania 17. 10151

Pokój z przedpokojem, elegancko umebłowany, zaraz do najęcia. Złota 3, m. 5, 2-e piętro w oficynie. 10145

Do wynajęcia 2 pokoje umebłowane i kuchnia, od 8 Lipca, na miesiąc 3, za bardzo niską cenę. Świętojerska № 12A, stróż wskaże.

Doniesienia rozmaite.

Karpieskiego apteka. Elekoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpieski & Leppert, Elekoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Fabryka kufów, waliz i toreb. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hrabiego Berga, przyjmując wszelkie reperacje.

Zawiadaniem sz. publiczność, iż podejmuję się reperacji i polerowania wszelkich mebli, przeprowadzki w Warszawie i na prowincji z gwarancją. Ulica Elekoralna № 39, mieszk. 11. Tamże jest dwa oleodruki w złotych ramach. 9757

Lombardowe kwity kupuję. Ulica Aleksandra 16, mieszkania 22. 9769

J. Kornecki. Skład win i delikatesów. Nowy-Swiat 40. Restauracja, osobne gabinety, specjalność: wina węgierskie. 1348

Pralnia gospodarska, ulica Przejazd № 11. Przyjmuje bieliznę do prania i prasowania po najniższej cenie, oraz wyucza w kilku lekkoich sposobach przelicznego prania i prasowania po rs. 1. 9933

W skład rolet żaluzjowych na Nowej-Pradze, Ulica Nowo-Praska № 91, u Popińskiego.

Młoda panienka, poszukuje towarzystwa osoby starszej na wyjazd zagranicę do wód na wspólny koszt. Oferty pod lit. B. S. N. w kantorze Kurjera. 10103

Od wakacji jest pomieszczenie dla panienek. Zapewnia się troskliwa opieka, fortepian i pomoc naukowa. Wiadomość: ul. Wawrecka № 7, mieszkania 32. 10143

Zwizam zakład zegarmistrzowski, proszę zatem odebrać rzeczy dane do reperacji najdalej do dnia 8 Lipca, pomiędzy g. 9 a 11 rano i 4 a 6 po południu. J. Bieder, Ulica Wspólna 20. 1587

Ciechocinek. Panienci dorosłe, lub starsze dzieci od lat 8-u potrzebujące kuracji ciechocińskiej, mogą znaleźć opiekę, w osobie już nie pierwszej młodości, która udaje się do Ciechocinka, na drugi sezon 12 lub 15 Lipca. Warunki dogodne i wszelkie poręczenie za macierzyńską troskliwość i sumienne utrzymanie osób powierzonych. Krucza № 4, m. 6. Tamże do sprzedania kwiaty cennie pachnące w rozkwicie. Wątkomeria zwana. 1584

Do Ciechocinka wyjeżdżając, ze swem dzieckiem osoba, może zabrać pod swą opiekę na kurację dwoje dzieci lub panienki dorosłe. Twarda 17, m. 2. 10131

Biady prywatne higieniczne, po różnych cenach. Marszałkowska № 29, wiadomość w dystrybucji. 10133

Sklep z oknem i alkową, urządzeniem gazowym, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. — Wiadomość na miejscu u właściciela. Elekoralna № 31. Tamże potrzebna sklepowa do sprzedania pieczywa z kancją. 10091

Biady po kop. 20, składające się z 5-ciu potraw. Marszałkowska w hotelu wiedeńskim, naprzeciw kolei. 10140

Akuszerka była przełożona Warsz. Instytutu Położniczego, przyjmuje na słabość. Ul. Trębacka № 7. 9712

Akuszerki są pokoje oddzielne i wspólne, dla osób spodziewających się słabości i na dłuższy czas przemieszkawania. Ulica Włodzimierska № 3, mieszk. 2. 9777

Dla akuszerki inteligentnej, mającej kilkaset rubli, zaraz do odstąpienia świeży interes z powodu pilnego wyjazdu do Petersburga. Wiadomość u pani Médalis, Świętojerska № 22. — Tamże dwa domy do sprzedania za sumę 10,000 rs. na Pradze. 10072

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka i dyskrecja. Opłata możliwie niska. Ulica Bednarska № 15.

Mamki wiejskie. Ulica Pańska № 19, Mszarki. 9920

Mamka z obfitym pokarmem, bez doli akuszerki. Chmielna № 6. 101

Mamka młoda, przystojna, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki. Hoża № 1.

Mamki wyborowe, bez długu u aku Ulica Widok № 21a. 10141

W niedzielę dnia 29 Czerwca wybiegła z bramy suczka mopsik, najwyżej pół roku mieć mogąca. Laskawy znalazca zechce odprawić ją w Aleje Jerolimiskie № 24, 1-sze piętro, № 3 m., za stosownym wynagrodzeniem.

Z hotelu „de France“ zginęła suczka, wabi się Lila mops. Kto ją przyprowadzi do wyżej wzmiankowanego hotelu do szwajcara, otrzyma stosowną nagrodę. 10669